Dziś 10 stron | Opł. uiszczona rycz. z góry. | Cena egz. 15 gr

# GONIEC NADWIŚLAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 3. Telefon 50. — Telefon redakcji w nocy nr. 811 i 812. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20741
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantaka nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 4. | POZNAŃ—TORUŃ—GRUDZIĄDZ, czwartek, dnia 5 stycznia 1928 r. | Rok IV.

## Termin rokowań polsko-litewskich jeszcze nie określony.

### Nowe wybryki Waldemarasa. — Kowno pesymistycznie zapatruje się na rokowania z Polską.

**Berlin**, 3. 1. (Tel. wł.) „Vossische Ztg.“ donosi na podstawie informacji litewskich kół urzędowych, że termin rokowań polsko-litewskich jest jeszcze zupełnie nie określony.

**Koła kowieńskie są zdania, że rokowania z Polską odbędą się nie w styczniu, lecz dopiero późną wiosną. Waldemaras chce, zdaniem korespondenta tegoż pisma, przedewszystkiem przeforsować projekt o zmianie ustawy konstytucji, zawierającej zwrot ogłoszenia Wilna stolicą Litwy, aby przez przyjęcie tego projektu zadokumentować, że Litwa nie ma zamiaru pod żadnym warunkiem wyrzekać się Wilna i że przyszłość tego miasta ma pozostać nadal głównym zagadnieniem polityki litewskiej. Jak twierdzi korespondent „Vossische Ztg.“ koła polityczne kowieńskie oceniają bardzo pesymistycznie widoki rokowań polsko-litewskich. Koła te podnoszą w dalszym ciągu zarzuty przeciwko Polsce, że może ona nadal tolerować istnienie band na linji demarkacyjnej. Pozatem ministerstwo spraw zagranicznych Litwy ogłasza, że ruch emigrantów litewskich w Wilnie popierany jest w dalszym ciągu przez Polskę. Dalsze zarzuty, dotyczące szkolnictwa litewskiego na Wileńszczyźnie, które dotąd zdaniem kół litewskich nie są otwarte oraz sprawy aresztowania przez władze polskie księży litewskich z pośród których dopiero 2 miało być zwolnionych.**

**Z powyższych powodów, koła litewskie uważają, że narazie nie mogą zająć stanowiska bardziej pojednawczego.**

**Korespondent wyciąga z tych informacji wniosek, że atmosfera pojednawcza, wytworzona na terenie Ligi Narodów obecnie pogorszyła się znacznie i dlatego nadchodzące rokowania należy traktować pesymistycznie.**

---

## Wymiana więźniów politycznych na pograniczu polsko-sowieckim.

**Warszawa**, 3. 1. (PAT). W dniu 3 stycznia rb. w poł. dokonana została na stacji Kołosowo wymiana więźniów politycznych pomiędzy Polską a Sowietami. Ze strony Polski wydanych zostało stronie sowieckiej 9 osób, przebywających w więzieniach polskich. Ze strony sowieckiej wydanych zostało 29 osób, a mianowicie: Borysiewicz Marjan, Budrewicz Czesław, Woderski Zygmunt, Wołożyński Żegota, Wysocka Janina, Garkacz Piotr, Dembek Zygmunt, Dentioff Jadwiga, Zdaniewicz Leon, Jaworzańska - Majewska Emilja, Kamiński Jan, Kozicki Tadeusz, Korewicz Stanisław, Kroszowski Ignacy, Kreczkowski Stanisław, Kreczkowska Janina, ks. Kotwicki Jan, Lisiński Antoni, Łowiński Władysław, Mitter Antoni, Około-Kulak Zygmunt, Połośny Konstanty, Raj Jan, Osowicz Józef, ks. Hmielnicki Zygmunt, Chruszcewicz Władysław, Krujkowski Władysław, Jakubowski Bronisław, Julkiewicz Władysław.

Jednocześnie dokonywując z ramienia Polski wymiany p. Kulikowski podpisał protokół odbiorczo oddawczy o dokonanej wymianie. W protokóle tym zagwarantowany został ks. Cimonkiewicz i Sokołowski, z których pierwszy przybędzie do kraju w najbliższej przyszłości.

Stwierdzone zostało również w tym protokóle, że sprawa wymiany ks. prałata Teofila Skalskiego pozostaje nadal otwarta.

---

## Dookoła polsko-niemieckich rokowań handlowych.

**Berlin**, 3. 1. (PAT.) „Der Tag“ stwierdza ponownie, że polsko-niemieckie rokowania handlowe, które będą podjęte w styczniu br., strona niemiecka nie zamierza dążyć do rozszerzenia tych rokowań za sprawę traktatu ostatecznego, lecz będzie jedynie się starała, jak twierdzi dziennik o wyjaśnienie sprawy ewentualnej waloryzacji ceł.

Obecne rokowania styczniowe, zdaniem dziennika — toczyć się będą dookoła sprawy kontyngentów wzorowych a mianowicie: nierogacizny i węgla polskiego do Niemiec i towarów przemysłowych niem. do Polski.

## Wyjazd posła polskiego z Wiednia.

**Wiedeń**, 3. 1. (PAT.) Wczoraj wieczorem radca legacyjny poseł polski w Wiedniu p. Romer opuścił Wiedeń, udając się z małżonką do Polski. Na dworcu kolejowym pożegnali go poseł polski w Wiedniu p. Bader oraz członkowie poselstwa polskiego.

W imieniu austrjackiego ministra spraw zagranicznych zjawił się na dworcu kolejowym szef protokółu dyplomatycznego, pozatem przybyli liczni członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele austrjackiej Izby Handlowej, kolonji polskiej i t. d.

---

## Argentyńska propozycja

### w sprawie załatwienia sporu polsko-litewskiego.

**Berlin**, 3. 1. (PAT.) Niektóre pisma donoszą że Argentyńskie Tow. przyjaciół Ligi Narodów wystosowało do przewodniczącego pismo, w którym proponuje załatwienie kwestji polsko-litewskiej przez oddanie Niemcom korytarza, zapewniając Polsce dostęp do morza przez Litwę. Pisma wyrażają zadowolenie z tej propozycji, zaznaczając, iż tego rodzaju propozycja, pochodząca z Argentyny, dowodzi, iż Ameryka półn. chce się przekonać o możliwości utrzymania obecnego stanu rzeczy.



## Delegacja sędziów i prokuratorów na audencji u min. Sprawiedliwości.

**Warszawa**, 3. 1. (PAT.) Dnia 3 bm. p. min. sprawiedliwości Meysztowicz przyjął na dłuższej audjencji delegatów prezydjum zarządu głównego zrzeszonych sędziów i prokuratorów w osobach sędziego Sądu Najwyższego Balińskiego, sędziego Najwyższego Trybunału Administracyjnego Morawskiego, oraz wice-prezesa Sądu Apelacyjnego Feliksa Dudkiewicza, którzy przedstawili p. ministrowi szereg spraw tyczących się sądownictwa.

Omawiano również szczegółowo sprawę uposażenia sędziów i prokuratorów.

—o—

## Koszta utrzymania w Warszawie zwiększyły się.

**Warszawa**, 3. 1. (PAT.) Komisja do badania kosztów utrzymania na posiedzeniu 3-go stycznia r. b. ustaliła koszta utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 31 grudnia 1927. W porównaniu z okresem od 16 do 30 listopada 27 r. zwiększyły się o 0,3 proc.

—o—

## Nowy blok wyborczy w Wilnie.

**Wilno**, 3. 1. (PAT.) W dniu dzisiejszym powstał w Wilnie obywatelski Komitet wyborczy pod nazwą „Bezpartyjny Komitet współpracy z Rządem“. Do powyższego Komitetu zgłosili akces: Partja Pracy, Zw. Naprawy Rzplitej i Zw. rolników.

—o—

## Katastrofa powodzi w Anglji.

**Londyn**, 3. 1. (PAT.) Na skutek odwilży i nieustannych deszczów, katastrofa powodzi staje się coraz groźniejszą. Wiele rzek wylało, powodując zniszczenie na przedmieściach Londynu, zwłaszcza w pobliżu rzeki Lea. Na skutek powodzi przerwany został ruch na kilku linjach kolejowych. Woda zalała również szosy i szereg większych miejscowości.

## Wypadek samochodowy francuskiego ministra.

### w drodze z życzeniami noworocznemi do prezydenta republiki.

**Paryż**, 3. 1. Samochód ministra wojny Painlevego zderzył się w drodze na przyjęcie noworoczne do pałacu Prezydenta Republiki w Champs Elysees z innym samochodem. Wóz ministra został poważnie uszkodzony. Painleve cudem wyszedł z wypadku cało.

## Katastrofa na morzu.

### Statek „Sietuno“ zatonął.

**Bukareszt**, 3. 1. (PAT). Statek „Sietuno“, który rozbił się wczoraj na morzu Czarnem, uważany jest za straconego. Szkody wynoszą 30 miljonów lei. Ponieważ burza uniemożliwiała spuszczenie łodzi ratunkowych, 25 ludzi uratowało się pływając po wodzie. Wskutek przeziębienia, uratowanych odwieziono do szpitala. Jeden z nich zmarł.

# Głosy prasy zagranicznej

## o rozwoju Polski i działalności rządu Marsz. Piłsudskiego

**Gdańsk, 3. 1. (PAT.)** „Danz. Neueste Nachrichten“ zamieszcza dłuższy artykuł swego korespondenta warszawskiego, poświęconego sytuacji gospodarczej i politycznej Polski z roku ub. Autor zaznacza na wstępie, że rok 1927 ma dla historji polskiej wielkie znaczenie. Główną cechą **jest ogólna konsolidacja zarówno w dziedzinie ogólnej, jak i gospodarczej i finansowej.**

**Korespondent stwierdza w dalszym ciągu objaw dalszego rozpadnienia się systemu parlamentarnego przy równoczesnym wzmocnieniu władzy wykonawczej, znajdującej swój wyraz w silnej osobie marszałka Piłsudskiego.**

Następnie autor omawia sytuację polityczną w Polsce, wskazując na działalność **marsz. Piłsudskiego, który jak twierdzi korespondent zdobył sobie zaufanie całego społeczeństwa polskiego.**

**Praga, 3. 1. (PAT.)** „Czechosłoweńska Republika“ zamieszcza artykuł wstępny, w którym stwierdza, że rok ub. **jest decydującym dla utrzymania w Polsce kursu obecnego Rządu. Głównym sukcesem roku ub. są: Stabilizacja Rządu, położenie kresu rządom partyjnym, polepszenie stosunków gospodarczych przez zwiększenie kredytów i zaufanie zagranicy dla Polski, usilnych prac za ustalenie pokoju, czego dowodem jest zarówno rezolucja Polski na wrześniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów jak i stanowisko Polski w Genewie w kwestji sporu litewskiego. Dalej pisze dziennik, że potęga marsz. Piłsudskiego nie dąży do dyktatury, a przeciwnie dąży do wybudowania drogi przynoszącej państwu pożytek parlamentaryzmu.**

# Tajemniczy transport broni

## na granicy austrjacko-węgierskiej.

**Wiedeń, 3. 1.** — Nad granicą austrjacko-węgierską nastąpiły wczoraj wydarzenia, które wywołały ogromne wrażenie w Austrji. Jak donoszą z Gratzu na stacji celnej Szent-Gottard znajdującej się już na terytorjum węgierskiem wykryto w pociągu towarowym, który nadszedł z Verony, w pięciu wagonach zamiast zadeklarowanych części maszyn — części karabinów maszynowych. Austrjackie władze celne chciały zatrzymać cały ten transport, ale władze kolejowe węgierskie pod opieką żołnierzy przesunęły owych pięć wagonów dalej na terytorjum węgierskie i siłą oparły się urzędnikom celnym austrjackim. Po owym wydarzeniu austrjackie władze celne opuściły Szent-Gotthard tak, że pociągi już tam od wczoraj nie są wysyłane.

*

**Wiedeń, 3. 1. (PAT.)** Zajście graniczne na stacji Gotthard nie wywoła, jak twierdzą dzienniki wiedeńskie, żadnego konfliktu dyplomatycznego. Dzienniki zaznaczają, iż Rząd austrjacki nie ma możności zakazania transportów tranzytowych. Transporty takie jednak muszą być należycie zadeklarowane i zaopatrzone w odpowiednie dokumenty przesyłkowe.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu, jakoby węgierskie władze celne miały stwierdzić, że ładunek z karabinami maszynowemi wysłany został przez pewną prywatną firmę włoska do Warszawy przez Węgry. Wobec tego, że firma ta nie postarała się u rządu węgierskiego o pozwolenie na tranzyt przez Węgry, władze węgierskie zarządały zatrzymania tego transportu.

# Czechy o wykryciu kontrabandy broni.

**Praga, 3. 1. (PAT.)** Wykrycie nowej kontrabandy broni do Węgier wywołało tu sensację. „Czeskie Slovo“ żąda, aby w sprawie tej przeprowadzone zostały dochodzenia, które mogłyby ujawnić zwracanie się przeciw pokojowych intryg węgierskich. Dziennik zaznacza dalej, że postępowanie Węgier nie ma precedensu. Dość dawno temu, dzienniki holenderskie donosiły o wywiezieniu na Węgry tranzytu amunicji, który to transport zadeklarowany został jako towary. W tem czasie przewiezione miały być według tych dzienników przez Węgry transport amunicji zadeklarowanej również jako towar, a przewieziony do Konstantynopola. Transporty te nigdzie nie były przewiezione na miejsce przeznaczenia, lecz wyładowane pod ochroną wojska na węgierskim dworcu kolejowym i skierowane do składów amunicyjnych.

Wykrycie obecne na granicy austro-węgierskiej kontrabandy broni, — pisze dziennik — stanowi potwierdzenie informacji prasy holenderskiej i domaga się, aby zbadana była sytuacja na Węgrzech.

# Sztandar legjonistów w Krakowie

## jako symbol zbratania się wszystkich legjonistów pod wodzą Marsz. Piłsudskiego

**Kraków, 3. 1. (PAT.)** Związek Legjonistów w Krakowie postanowił ufundować w pierwszej połowie 1928 r. sztandar legjonowy. Wobec tej decyzji Związek apeluje do legjonistów i wszystkich obywateli, mających zrozumienie i sympatję dla idei legjonowej, aby nadsyłali datki pieniężne do Zarządu Zw. Legjonistów w Krakowie, ul. Florjańska 53. w ciągu stycznia i lutego 1928 r.

Sztandar legjonowy ma być symbolem zjednoczenia i zbratania się wszystkich legjonistów pod wodzem marsz. Piłsudskiego.

## Min. Stresemann chory.

**Berlin, 3. 1. (PAT).** Minister Stresemann chory jest od kilku dni na grypę i z tego też powodu nie brał udziału w uroczystościach narodowych u Hindenburga.

### Pokłady platyny w Kolonji angielskiej.

**Londyn, 3. 1. (PAT).** W kolonji angielskiej w Sierra Leone znaleziono pokłady platyny. W wyniku poszukiwań stwierdzono obecnie platynę na szerokości 60 klm. kwadratowych.

### Próby przepłynięcia cieśniny Gibraltarskiej.

**Londyn, 3. 1.** Mercedes Gleitze i panna Hudson wystartowały dziś z zamiarem przepłynięcia cieśniny gibraltarskiej. P. Gleitze wypłynęła na zachód od Tangeru o godz. 3 popołudniu, p. Hudson o godz. 7 na wschód od Tangeru. Na okrętach, towarzyszących obu pływaczkom, znajdują się strzelcy, których zadaniem jest odpędzanie rekinów, o ileby zagrażały one pływaczkom.

### Aresztowanie bandy fałszerzy paszportów w Berlinie.

**Berlin, 3. 1. (PAT.)** Policja aresztowała 5 osobników, należących do międzynarodowej bandy fałszerzy paszportów polskich i niemieckich.

—o—

## Dwa wyroki śmierci w Kownie.

### za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

**Kowno, 3. 1.** — W procesie przeciw 5 osobom, oskarżonym o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski zapadły wczoraj w Kownie dwa wyroki śmierci, na którą został skazany litewski obywatel Swabagiński i panna Kaniewska. Z dalszych oskarżonych Salin zasądzony został na 8 lat więzienia, jego żona na 4 lata, a pani Janakamene na jeden rok więzienia.

Skazani na śmierć zwrócili się do prezydenta Litwy z prośba o ułaskawienie.

# Kraj w którym zbrodnia jest prawem.

Z okazji 10-lecia bolszewickiej komisji nadzwyczajnej, znanej powszechnie pod nazwą czerezwyczajki (obecnie G.P.U.), pisma sowieckie wydały specjalne numery, poświęcone działalności tej instytucji. W numerach tych, w szczególności w numerze specjalnym moskiewskich „Izwiestij“ publicyści komunistyczni usiłują z niezwykłą wprost otwartością usprawiedliwić terror, stosowany obecnie przez rząd rosyjski wobec wszystkich jego przeciwników.

M. Pokrowskij w artykule o „Terorze czerwonym“ nazywa system ten najczarniejszą robotą rewolucji, której nie można wykonywać w „rękawiczkach“, będąc jednak zarazem „robotą najbardziej konieczną“. Samą instytucję G.P.U. Pokrowskij charakteryzuje jako bezpośrednią broń dyktatury proletarjackiej, tj. tego systemu gwałtu, który proletarjat przeciwstawia burżuazyjnemu systemowi gwałtu.“

W dalszym ciągu stara się Pokrowskij udowodnić, że i Marx usprawiedliwiał terror czerwony. Pisze on, że „zakładnikom komuny paryskiej nie udowodniono indywidualnie żadnej winy. Ale byli oni wrogami socjalnymi proletarjatu, należeli do tej klasy, przeciwko której walczy proletarjat i z tego względu Marx nic dziwnego w ich rozstrzelaniu nie widział“...

Dlatego też prasa sowiecka uważa, że stworzenie czerezwyczajki w Rosji wynikało z samej istoty rewolucji proletarjackiej.

Sama zaś czerezwyczajka z punktu widzenia bolszewików w dalszym ciągu jest koniecznym czynnikiem władzy sowieckiej“. Jedna rzecz jest bezwzględnie jasna — pisze Pokrowskij — walka, która rozpoczęła się 10 lat temu, nie skończyła się jeszcze i nie skończy się dopóty, dopóki kontrrewolucja posiadać będzie charakter klasowy, — a G.P.U. zatem przez cały ten czas będzie jedną z najważniejszych sowieckich organizacyj politycznych.

Jakie zalety winny cechować czekistów — współpracowników G.P.U.? Na pytanie to stara się odpowiedzieć W. Balickij, w artykule pt. „10 lat walki z kontrrewolucją na Ukrainie“. W artykule tym czytamy między innemi: „W ciągu 9 lat Dzierżyński pielęgnował w pracownikach Czeki G.P.U. tradycje czekistowskie, polegające na żelaznej dyscyplinie, stałem pogotowiem bojowem, stalowej wytrzymałości i silnej nienawiści klasowej. Nienawiść do wrogów klasowych stała się kultem sowieckiej polityki tajnej, i nienawiść ta stale się rozwija i wzmacnia.

Charakterystycznym przykładem nienawiści tej jest wypadek opisany przez G. Ryklina w „Izwiestjach“ (nr. 290). Pisze on: „Białogwardziści schwytali podczas wojny domowej chorego na tyfus bolszewika, Pierwakowa, i odwieźli go na jednym wozie z chorym również chorążym armji białej Biełowem, do szpitala, oddalonego od miejsca bitwy o kilka kilometrów. O tem, co dalej nastąpiło, opowiada czerwonogwardzista Pierwakow: „Położyli mnie obok chorążego przykryli pledem i zawieźli do szpitala. Stangret był śpiący. Jechaliśmy w nocy. Było ciemno. Chorąży leży obok mnie i śpi. Objąłem go „po przyjacielsku“ wokół szyji i... dwoma zręcznymi ruchami zadusiłem. Następnie pocichu rozebrałem się rozebrałem chorążego, ubrałem się w jego uniform, na niego zarzuciłem mundur czerwonogwardzisty i położyłem się obok trupa. W szpitalu przyjęto mnie jako białogwardzistę Biełowa. Leczono mnie trzy miesiące, a następnie przydzielony zostałem do oddziału wywiadowczego. Przez trzy miesiące pełniłem obowiązki wywiadowcy wojskowego w armji białej, a następnie skradłem rozmaite plany i dokumenty i przebiegłem do czerwonych“.

Jest rzeczą, dla każdego zrozumiałą, że tylko dzięki szalonej wprost nienawiści klasowej, wpajanej systematycznie w komunistów rosyjskich, mógł chory żołnierz zabić podstępnie rannego i bezsilnego przeciwnika.“

Funkcjonarjusze G.P.U. usprawiedliwiają stosowanie teroru wobec wrogów rewolucji słowami Lenina, który powiedział, że „każde państwo jest maszyną, służącą do gnębienia jednej klasy przez klasę drugą.“

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Przepisy wykonawcze do Ustawy Izb Rzem.

**Zatwierdzenie statutów cechowych. — Izby Rzemieślnicze. — Wydział cechowy,**

Cechy mogą załatwiać spory, wynikłe z racji niedotrzymania umów o pracę, w swoim własnym zakresie i ustanawiać sądy polubowne. Traktuje o tem wyraźnie § 165 Ustawy Przemysłowej. Jednakże wedle przepisów wykonawczych, cech musi, jeśli ma zamiar sąd ustanowić, odnośne postanowienie umieścić w statucie.

Dalszy ciąg komentarzy omawia sprawy związane z funkcjonowaniem Izb Rzemieślniczych. W sprawie zmiany okręgów Izb (§ 169 ustawy) mówią przepisy (§ 39), iż istniejąca izba rzemieślnicza na podstawie uchwały zebrania swych członków w porozumieniu z sąsiednią izbą jest uprawniona wystąpić za pośrednictwem właściwej władzy przemysłowej wojewódzkiej do Ministra Przemysłu i Handlu z wnioskiem o zmianę granic okręgu izby. Przy składaniu takiego wniosku zainteresowana izba ma zastosować się do przepisów ust. 2 art. 169.

Ważnym jest komentarz do § 172 ustawy, który mówi, iż postanowienia statutów i uchwały zebrań cechowych nie mogą być sprzeczne z zarządzeniami Izby, komentarz dodaje do tego, że władza przemysłowa wojewódzka **winna odmówić zatwierdzenia statutu cechu** (art. 160 i 74), jeżeli zawiera postanowienia, tyczące się nauki w przemyśle rzemieślniczym, sprzeczne z zarządzeniami danej izby rzemieślniczej, wydanemi na zasadzie zatwierdzonych przez Ministra Przemysłu i Handlu (art. 182 ust. 4) przepisów, regulujących sprawy terminatorskie.

Władza przemysłowa I instancji (art. 95), jako władza nadzorcza cechu winna unieważnić uchwały zebrań cechowych, tyczące się nauki w przemyśle rzemieślniczym, sprzeczne z zarządzeniami właściwej izby rzemieślniczej, wydanemi na zasadzie zatwierdzonych przez Ministra Przemysłu i Handlu (art. 182 ust. 4) przepisów regulujących sprawy terminatorskie.

Do art. 181 komentarz dodaje, iż Izba rzemieślnicza może przewidzieć w swym statucie prawo nakładania kar porządkowych na członków izby, uchylających się od spełnienia poruczonych im zadań, lub winnych uporczywego zaniedbywania obowiązków, określonych w tym artykule.

Do art. 184. W wypadkach, przewidzianych w ust. 2 omawianego artykułu, izba rzemieślnicza przesyła swój wniosek Ministrowi Przemysłu i Handlu za pośrednictwem władzy przemysłowej wojewódzkiej.

Do art. 186: Uchwalony przez izbę budżet roczny powinien zawierać uzasadnienie w dodatkowem wyjaśnieniu. Budżet ten ma być przedstawiony Ministrowi Przemysłu i Handlu do zatwierdzenia za pośrednictwem władzy przemysłowej wojewódzkiej, która opatruje budżet swoją opinją. Zaprojektowany budżet ma być uzasadniony w dodatkowem wyjaśnieniu.

Izba rzemieślnicza nie ma prawa przekraczać wysokości zatwierdzonych kwot wydatków bez zezwolenia Ministra Przemysłu i Handlu, pod rygorem zastosowania do niej postanowień art. 191.

Do art. 187: Zamknięcie rachunków za rok ubiegły wraz z zatwierdzonym na tenże rok budżetem izba rzemieślnicza przesyła w ustawowym terminie Ministrowi Przemysłu i Handlu, równocześnie zaś odpis władzy przemysłowej wojewódzkiej.

Do art. 188 dot. wydziału czeladniczego: Czeladnicy zatrudnieni stale w warsztatach rzemieślników należących do cechu, przy którym mimo postanowień art. 161—164 nie utworzył się wydział czeladników, nie mają prawa brać udziału w wyborach członków wydziału czeladników przy izbie.

Do art. 190: W razie założenia sprzeciwu przez przedstawiciela rządu zarząd izby, nie czekając na wezwanie, może złożyć bezpośrednio Ministrowi Przemysłu i Handlu wyjaśnienie w sprawie zgłoszonego sprzeciwu.

Do art. 196: Wojewódzkie sądy administracyjne rozstrzygają odwołania od decyzji władz przemysłowych i magistratów w sprawach określonych w art. 196 ust. 1 — w postępowaniu uchwałowem przy zastosowaniu dotyczących postanowień ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. (Zb. ust. pr. str. 195).

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz.U.R.P. Nr 53 poz.468).

## Zjazd Prezesów Izb Rzemieślniczych Zachodniej Polski.

Urządzane w pewnych odstępach czasu stałe Zjazdy Prezesów i Syndyków Izb Rzemieślniczych posiadają już swój ustalony charakter jako czynnik uzgadniający pracę tych Izb na terenie ziem zachodnich.

Ostatni taki Zjazd, który się odbył w Bydgoszczy, posiadał szczególne znaczenie: po pierwsze iż okres obecny jest wstępem do wprowadzenia Ustawy Przemysłowej, po drugie rozpatrywał sprawę rozwiązania akcji kredytowej dla rzemiosła.

W sprawie przyszłych budżetów Izb Rzemieślniczych wygłosił obszerny referat prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, p. Grobelny, który omówił wyczerpująco tę wysoce aktualną sprawę, ze względu na rozszerzenie zadań, jakie na Izby nakłada nowa Ustawa Przemysłowa. Budżety muszą być zwiększone, jeśli Izby mają być należytem odźwierciedleniem pracy rzemiosła — zakończył mówca i w tym celu sprecyzował odpowiednią rezolucję, wskazującą na drogi ustawowego zwiększenia dochodów, która wraz z odpowiednim memorjałem wysłana zostanie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Następnie uzgodniono postanowienia i zarządzenia w związku z wejściem w życie Ustawy Przemysłowej, poczem omówiono sprawę kredytów rzemieślniczych. Zjazd skonstatował z zadowoleniem znaczny rozwój Kas rzemieślniczych pożyczkowych, które rozwinęły ostatnio nader żywotną działalność, poczem stwierdził, że tylko kredyty, przeprowadzane przez te Kasy, dojdą do rąk właściwych w sposób najbardziej celowy.

Przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której Izby domagają się ze względu, iż sprawa kredytów dla poparcia rzemiosła jest bardzo pilną i konieczną i posiada ważne znaczenie dla podniesienia rzemiosła, przechodzącego przesilenie finasowe, aby czynniki miarodajne przyspieszyły tę pomoc i skierowały ją do Kas rzemieślniczych, które rozprowadzą ją najracjonalniej i najszybciej pomiędzy rzemiosło. Rezolucję tę przesłano do czynników miarodajnych i Banku Gospodarstwa Krajowego.

W końcu, na wniosek Izby Katowickiej, uchwalono memorjał w sprawie rozszerzenia i podniesienia ruchu budowlanego, poczem Zjazd zakończono.

## Badanie psychotechniczne

**środkiem doboru odpowiedniego materjału pracowniczego.**

Usilny prąd do wybrania odpowiednich ludzi do wykonywania danego zawodu poczyna się i u nas stopniowo realizować. Wzorem zagranicy — szczególniej Ameryki, gdzie olbrzymią wagę kładą na kwalifikacje odpowiednie pracownika, poddając go przed przyjęciem dokładnym badaniom w instytutach psychotechnicznych, Polska inicjuje szereg podobnych instytucji.

W rzemiośle praca ta jakkolwiek jest dopiero w zalążku, to jednak wiele się dokłada starań, aby wprowadzić je na drogę realizacji. Zamierzony instytut w Katowicach już się buduje, Pomorze dzięki posiadaniu własnego Domu Rzemieślniczego posiada w planie jego wprowadzenie, podobnie w Poznaniu, jak i innych miejscowościach.

Instytuty takie funkcjonują już w Polsce w innych dziedzinach. Niedawno temu dokonane zostało otwarcie pierwszej w Polsce kolejowej pracowni psychotechnicznej, która zorganizowana została przy warszawskiej dyrekcji kolei państwowych.

Pracownia ta, której projekt zainicjowano jeszcze w roku 1925, organizowana była nader starannie. Przeprowadzono szczegółowe studja przygotowawcze, sprowadzono szereg skomplikowanych przyrządów z zagranicy (większość narzędzi wykonano jednak w kraju), wreszcie po zmontowaniu ich wypróbowano te narzędzia w całym szeregu badań.

„Biuro Badań Psychotechnicznych“, gdyż tak brzmi urzędowa nazwa pracowni, ma za zadanie:

1) badanie kandydatów do służby na kolei na stanowiska związane z bezpieczeństwem ruchu;

2) badania w zakresie racjonalizacji pracy ludzkiej, aby ją uczynić mniej męczącą i bardziej wydatną;

3) badania pracowników podejrzanych o spowodowanie wypadków kolejowych;

4) ogólne zwiększenie bezpieczeństwa ruchu i pracy na kolejach przez odpowiedni dobór personelu, przyczem specjalna uwaga zwrócona będzie na służbę wykonawczą.

Zaznaczyć należy, że, obok Niemiec, Polska jest jedynem państwem które wprowadza u siebie badania psychotechniczne w kolejnictwie.

Dla biura badań psychotechnicznych wykonano również, całkowicie w kraju, specjalny film kolejowy, który służyć będzie do próby drużyn parowozowych. Próba ta polegać będzie na tem, że obraz kinematograficzny różnych wypadków na torze włącznie do zderzenia pociągów rzucany jest na ekran, maszynista zaś stojąc w budce, będącej kopją budki parowozowej, musi wykonać wszystkie czynności, jakich wymaga dana sytuacja.

Widać więc z tego, jak doniosłą rolę spełniają podobne instytuty i jak usilnie należy dążyć do ich urzeczywistnienia na wszystkich dziedzinach pracy. (a)

## Ubezpieczenia pracowników umysłowych.

**Rodzaje ubezpieczeń. — Kto podlega obowiązkowi ubezpieczenia? — Wysokość składki. — Rozkład ciężarów ubezpieczeniowych pomiędzy pracodawcą i pracownikiem.**

*Grudziądz*, 3 stycznia.

Z dniem 1 stycznia 1928 r. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Jak się dowiadujemy, rozporządzenie powyższe normuje ubezpieczenie pracowników umysłowych: 1) na wypadek braku pracy, 2) na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu, 3) na starość, 4) na wypadek śmierci.

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają umysłowi pracownicy bez różnicy płci, którzy są zatrudnieni u innych osób fizycznych lub prawnych na obszarze Rzeczypospolitej, bez względu na okres trwania zatrudnienia i wysokość wynagrodzenia, o ile ukończyli 16 lat, a nie przekroczyli 60 lat życia w chwili objęcia zatrudnienia, względnie którzy przekroczyli 60 lat życia, lecz przed osiągnięciem tego wieku byli ubezpieczeni.

Na pokrycie świadczeń ubezpieczeniowych służą składki, należące za każdy mies. kalendarzowy, w którym pracownik podlegał obowiązkowi ubezpieczenia.

Wysokość składki wynosi: 2 proc. płacy podstawowej na pokrycie świadczeń na wypadek braku pracy i 8 proc. płacy podstawowej na pokrycie świadczeń emerytalnych. Składkę oblicza się od zarobku w jednej z 14 grup zarobkowych. Radzie Ministrów służy prawo podwyższenia składek na odpowiedni okres czasu, jednakże tylko do wysokości 3 procent i 10 procent płacy zasadniczej.

Za obowiązkowo ubezpieczonych, nie otrzymujących żadnego wynagrodzenia, lub otrzymujących wynagrodzenie nie wyższe, niż 60 zł. miesięcznie, składkę opłaca w całości pracodawca.

W innych wypadkach składkę dzieli się między pracodawcę i ubezpieczonego w ten sposób, że przy wynagrodzeniu ponad 60—400 zł. miesięcznie pracodawca płaci trzy piąte, pracownik zaś dwie piąte składki, przy wynagrodzeniu ponad 400 zł. pracodawca i pracownik płacą po połowie, przy wynagrodzeniu ponad 800 zł. pracodawca płaci dwie piąte, pracownik trzy piąte składki w odpowiedniej grupie zarobkowej.

## Z giełdy. (A. W.)

### ZIEMIOPŁODY.

**Warszawa**, 3. 1. Jęczmień kongr. 111 ft. 39.90; 112 ft. 40.50; żyto kongr. 116 ft. 40.00; pszenica 125 ft. 51,25; jęczmień kongresowy na kaszę 35.50. Usposobienie spokojne, obroty średnie.

**Berlin**, 3. 1. Pszenica march. 236—239; żyto march. 238—241; owies march. 203—213; jęczmień browarowy jary 220—266; reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

### WALUTY.

**Warszawa**, 3. 1. Dolar urzędowo 8,88; prywatnie 8.88½. Tendencja utrzymana.

**Gdańsk**, 3. 1. Za 100 zł loco Gdańsk 57.42—57.58; przekaz na Warszawę 57.38—[illegible]52; dolar w stosunku do złotego 8.89—8.90½; za 100 guld. prywatnie 173,35—174,45.

### DEWIZY.

**Warszawa**, 3. 1. Holandja 360; Londyn 43,51¾; Nowy Jork 8,90; Paryż 35.11; Praga 26,41½; Szwajcarja 172,10; Wiedeń 125,90; Włochy 47,16½.

# Rzemieślnicy pod ciężarem świadczeń.

### 20 proc. zarobków — na opłaty socjalne.

Istniejący w Warszawie Instytut Gospodarstwa Społecznego dokonał obliczenia skal zarobkowych poszczególnych zawodów. Obliczenia te wykazują, że świadczenia socjalne, ponoszone przez rzemieślników, jako to: składki Kasy Chorych, opłaty na rzecz Funduszu Bezrobocia itd. stanowią prawie 20 procent otrzymywanych zarobków.

Rzemieślnicy więc są w stosunku do innych pracowników najwięcej obciążeni świadczeniami socjalnemi.

# Sierżant z obnażoną szablą rzuca się na sędziego.

### Oburzające zajście w Grodzisku.

**Warszawa**, 3 stycznia.

Przed dworcem kolejowym w Grodzisku zdarzyło się onegdaj około godz. 5,30 oburzające zaście.

Pociąg'em z Warszawy do Grodziska przyjechał w sprawach wyborczych wiceprezes administracyjny sądu okręgowego w Warszawie sędzia Włodzimierz Rewski, zam. w gmachu sądowym przy ul. Miodowej.

Na dworcu sędziego Rewskiego zaczepili sierżant Grabowicz i kanonier Kubisiewiez, obaj przydzieleni do P. K. U. w Grodzisku.

Gdy sędzia Rewski odmówił prowadzenia rozmowy, sierżant porwał się do szabli. Wówczas sędzia Rewski wybiegł z dworca i biegł w stronę głównej ulicy miasteczka. W ślad za nim gonili obaj wojskowi, przyczem sierżant biegł z obnażoną szablą. Uciekając sędzia Rewski potknął się o drewniany słupek, stłukł sobie binokle i upadł na ziemię.

Sierżant Grabowicz widząc upadającego, zamierzył się szablą i ciął niezwykle silnie. Tylko dzięki nietrzeźwości nie trafił w sędziego Rewskiego, natomiast przerąbał słupek na dwoje.

Gdy w chwilę później zamierzył się po raz drugi, nadbiegło kilku kolejarzy, którzy Grabowicza obezwładnili i wraz z Kubisiewiczem odstawili na stację kolejową, gdzie przekazano ich pol'cji.

Sędzie Rewski z powodu silnego zdenerwowania i potłuczenia zapadł ciężko na zdrowiu.

## Aresztowanie groźnego prowokatora sowieckiego w Gdańsku.

Policja niemiecka aresztowała w Gdańsku wybitnego agenta policji politycznej sowieckiej, noszącego aż trzy nazwiska. Według paszportu swego nazywać się ma Adamowicz, jako członek monarchistycznej organizacji rosyjskiej „Bracia Prawdy“, nazywać się ma ataman Dorgacz, a jako członek i agent sekretny G. P. U. ma się nazywać Benedyktow i to jest zapewne jego właściwe nazwisko.

Z rozkazu centrali moskiewskiej Benedyktow rozpuszczał w prasie zagranicznej fałszywe informacje o napadach band zbrojnych przeciwbolszew'ckich w Rosji, o znoszeniu oddziałów G. P. U. oraz wymordowaniu różnych komisarzy bolszewickich.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej, założonej przez G. P. U. w Niemczech pod nazwą „Trust“, naprowadziło policję niemiecką na ślady tej nowej organizacji, której wszystkie nici zbiegają się w Moskwie. „Trust“ uchodził za rzekomą organizację monarchistyczną, podobnie i stow. „Bracia Prawdy“.

Prowokatorzy sowieccy, jak widać, grasują wciąż po Europie.

=o=

## Przeciwdziałanie agitac'i komunistycznej wśród młodzieży.

Szereg organizacji społecznych, w głębokiej trosce o rozwój zdrowych moralnie i fizycznie młodych pokoleń w Polsce, wszczął akcję w kierunku zwalczania agitacji komunistycznej wśród dzieci i młodzieży.

Na podstawie zebranych materjałów stwierdzono, że III Międzynarodówka komunistyczna utworzyła komunistyczną Międzynarodówkę Młodzieży (K.I.M) dla organizowania związków młodzieży komunistycznej na całym świecie, a w szczególności w Polsce. Nadto, że przy Międzynarodówce Młodzieży utworzono Międzynarodówkę dzieci. Instrukcje „Orgbiura“ III Międzynarod. polecają partji komunistycznej w Polsce „wszystko zrobić dla osięgnięcia jaknajszybszego rozwoju w dziecięcych organizacjach komunistycznych“. Już w maju 1925 na zieździe w Charkowie „Komsomoł“ Ukrainy objął opiekę nad Zw. Młodzieży Komunistycznej w Polsce z następującym podziałem na okręgi: Warszawska organizacja Z.M.K. oddana została pod opiekę Charkowa, Łódź pod opieka Odesy, Lwów — Kijowa, Zagłębie Dąbrowskie — Donieckiemu Basenowi, Górny Śląsk — Jekaterynosławowi, okręg lubelski — Podola, okr. siedlecki — Połtawie, okręg tarnopolski — Czernihowu, okręg wołyńsko-podolski pod opiekę Wołynia sowieckiego. Bezpośrednie ogniwa akcji zbolszewizowania młodzieży i dzieci polskich mieszczą się w Berlinie i Gdańsku.

Mając powyższe na uwadze, zrzeszone organizacje rozpoczynają akcję przeciwdziałania komunizmowi na terenie szkół, w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty.

## Na marginesie.

### Gramatyna autonom'czna.

*Mój profesor w gimnazjum sierdził się okropnie*
*Że tylko przymiotniki dopuszczają stopnie,*
*lecz nigdy — rzeczowniki. Dziś mistrza powaga*
*jest dla mnie tem, czem każda inna zwykła —*
*blaga.*
*Proszę tylko posłuchać naszej gramatyki,*
*jak zgrabnie się stopniują u nas rzeczowniki:*
*Podrzutek — szmaciarz — kupiec — radca —*
*finansista —*
*kamienicznik — a nawet aż — kryminalista!*

## Nowy wydział w min. Przemysłu i Handlu

Jak nam donoszą, pułkownik sztabu gen. inż. Boerner, dowódca 5 pułku saperów w Krakowie, został powołany do służby w ministerjum przemysłu i handlu.

Pułk. Boerner pełnić będzie w ministerjum przemysłu i handlu funkcję oficera łącznikowego w sprawach przemysłu z ministerjum spraw wojskowych i równocześnie będzie naczeln'kiem nowego wydziału wojskowego, utworzonego dla spraw przemysłu wojennego. opór władzy7Kuoou pDŃŃuskiegoSyeb

=o=

## Jak wygląda moralność państwa niem

Wedle doniesień „Berliner Tageblattu“, 75 proc. wszystkich procesów w sądach berlińskich toczy się o krzywoprzysięstwo.

Codziennie składa w sądach berlińskich około 1000 osób przysięgę, w tej liczbie znajduje się 750 krzywoprzysięzców.

Cyfry te świadczą wymownie o wysokiej moralności pruskiej, tak szeroko zachwalanej po świecie.

STANISŁAW JASIŃSKI.

# O Juljuszu Słowackim.

VI.

Carlyle wyraża się o sztuce dzisiejszej, że jest hypokryzją. Odbiegła ona bowiem od prawdy pierwotnej, a artysta stał się wytwórcą złudzeń, czarów, bajek, słowem kłamstwa usypiającego nabobów, którzy sobie stworzyli światopogląd praktyczny, nazwany przez kogoś „Filozofją świń“. Piewca prawdy, prymitywny Vates ustąpił miejsca artyście piszącemu sonety, ballady, mistrzowi wszystkich wykształconych form najnowszej poezji. Genjusz rasy jest archaicznym przeżytkiem — dziełem pleśniejącem w muzeach, starożytnym pomnikiem wystawionym ku chwale jednej z dziewięciu Muz. Homer, Dante i Słowacki nie byli artystami w dzisiejszem znaczeniu, z pogardą odepchnęliby teorję o sztuce popularnego dziś Wilda, bo oni nie byli estetyzującymi ni poetyzującymi indywidualnościami lub raczej dyletantami Słowackiego nie tknął Renesans włoski — on był dogmatykiem, bo prawdziwy poeta nie może być innym, jak tylko dogmatycznie wierzącym. Poeta jest piewcą prawdy, która jest podstawą bytu, istotą życia. Poeta, śpiewak życia, jest kapłanem prawdy, a nie twórcą mirażów. Prawda jest wiarą ale wiarą nie jednostki, lecz tłumów. Tak ją zrozumiał Mickiewicz. Z chwilą kiedy poeta traci łączność z masą, traci też wszelką styczność bezpośrednią z życiem, z środowiskiem, z którego wyszedł, przestaje być reprezentantem narodu, gubi wątek ideowy, jaki go wiąże z masą, a staje się intelektualną jednostką, która toruje sobie własną drogę w pogoni za indywidualnym światopoglądem — takim będzie ten, któremu imię „Popioły“, „Dzieje Grzechu“, ten co tworzy „Próchno“, i ten co naucza „Duchy“. On będzie się zastanawiał, jakie jest miejsce człowieka wśród suszy i wody, wśród zwierząt, motylów i kwiatów, pójdzie hetman jego pytać, jakiż być powinien czyn. Czyli winien — pisze autor „Dumy o Hetmanie“ — w ciszy ducha bytować i w niezawodnem szczęściu pokory na obraz baranka w dolinie, na obraz lilji cnotliwej, co ziemski sok pije, czyli powinien jak ona otwiera kielich posłuszny swej duszy ku słońcu, a zamyka uwiędły i opuszcza go w nicość, gdy nadejdzie przeznaczona pora? Czyli ma otworzyć tajną serca ciemnię gdzie wieczny niezgasłego pragnienia jęk czuwa, czyli ma wyzwolić zaczajoną żądzę swej istoty, żeby wychynęła po władzę nad światem? Czyli ma w cichości pożywać owoc ziemi rodzącej i wielbić ją sercem niewinnem? Czyli ma ugniatać uściskiem dłoni żelaznych ze wszystkiego kształt nowy na obraz tajemniczej chimery myśli swej?

Dajcie odpowiedź o wielobarwne skrzydła motyle, co się, jak dłonie kapłańskie, za nas rozwieracie i składacie nabożnie przed słonecznym promieniem!

Dajcie odpowiedź kwiaty, które barwy czerpiecie z łona chmurek porannych, a z nędznych w gnoju korzeni ziemskich wydzieracie się ku śniadym i rumianym obłokom, a nad obłoki górujecie czarodziejstwem zapachu!

Daj odpowiedź, ty wodo, wydająca przez wieki wieków dźwięk swój, zawsze jednakowo tajemny...

Dajcie odpowiedź, wędrowne chmury niebieskie, które co dnia oglądacie wszystko z wysoka, co jest na lądzie i na morzu..

Jakaż różnica...

Słowacki pytałby Ducha, analizując życie, gwiazdy, błękity — wsłuchiwałby się w huk gromów, w ryk fal na morzu, w dzieje narodów i znalazłby w pożodze wieków, nad którymi losy zwisają Boże, odpowiedź, co czynić ma duch hetmański — i modliłby się nie karłom, szatanom, nie śpiewałby pieśni ciszy sfinksom lub uciesznym faunom leśnym... Bo on, gdy wzbija się orzeł i wieścić ludom pocznie, to wpierw przyklęknie tam, gdzie graniczy Stwórca i natura — i zawoła:

„O Boże ojców moich Tobie chwała
Na wieki wieków od Twojego sługi —
Orlicy z ognia, która mnie porwała,
Chwała i wieczny hołd, i rozgłos długi!
Jak orzeł gniewny, Panie wiekuisty
Zleciałeś na mnie i skrzydła przykryłeś
Szelest był wiatru i trzask był ognisty,
I cisza wielka — pd ogniami...“

Prawdziwy poeta nie szuka więc światopoglądu, ale rodzi się z nim, jest dziedzicem tradycji całych pokoleń, odświeża rozkwita, jak sad wieki stojący, który zakwita nowem życiem z każdą wiosną. Organiczne życie narodu, genjusz rasy znajdują w utworach prawdziwego poety swój wyraz, swą najdoskonalszą syntezę — tak jest u Słowackiego. A im bardziej się oddala naród od misterjów swego istnienia, w im większą bezinteresowność popada rasa w stosunku do dogmatów wiary, ideałów swoich — tam z natury rzeczy — tem większy chaos, tem straszniejsza anarchja ogarniają życie duchowe jednostek. Poeta najczęściej przestaje być piewcą rasy, a staje się indywidualnym artystą, który snuje kanwę swych myśli w formach już gotowych. Jest to typ artysty powszechny w epokach przejściowych. Poezja nie jest dla niego celem, ale środkiem wyrażania w formie bezkarnej, bo ulegającej tylko dyscyplinie prozodji przesłanek myślowych i refleksji które zazwyczaj człowiek osamotniony, pełen zwątpienia, w chwilach cichych swego istnienia i obcy genjuszowi rasy, rzuca z wyniosłości swej nad wartkim rytmem życia narodu. Jest on bezsprzecznie wirtuozem władającym po mistrzowsku formą. Czasami bywa obdarzony jakąś treścią, a często pozbawionym jest jej zupełnie i brzmi tylko pusta muzyka słów.

Bo dusza jego nie zna Boga a słowo nie jest objawieniem Prawdy. Duch jego nie jest męski, ale cierpiący lub pozujący cierpienie. Nie wzbija się on nad krąg słoneczny, nie przejrzy ludzkości, nie znajdzie tonu narodu. (C. d. n.)

# Panna Ryfcia wzięła się na sposób.

### A tato bardzo strapiony.

*Lublin*, 3 stycznia.

Ryfcia A., 19-letnia przystojna córka kupca skór z ulicy Kowalskiej w Lublinie miała serdeczn. przyjaciela w osobie p. Morycą F.. buchaltera. Marzeniem obojga było połączenie się na wieki węzłem małżeńskim. Przeszkodą jednak był stanowczy opór ojca panny, p. Arona, człowieka nabożnego, należącego do sfer ortodoksyjnych, który chciałby mieć zięcia, uczonego w Biblji i Talmudzie.

Warunkom tym oczywiście nie odpowiadał wybranieć uroczej Ryfci — p. Moryc, którego nawet wewnętrzny wygląd był w rażącej sprzeczności z typem idealnego męża, w pojęciu papy Ryfci: ani długiej kapoty i jarmułki. ani „cycełe", ani nawet kręconych pejsów. Jednem słowem — „goj", który nawet — o zgrozo! — pozwala sobie palić papierosy w sobotę, a raz nawet przyłapany został na strasznym podwójnym grzechu spożycia trefnej szynki w Sądnym Dniu „Jom-Kipur" — dniu ścisłego uroczystego postu — kiedy Żydowi w ciągu 24 godzin nawet kropli wody nie wolno wziąć do ust.

Pan Aron twardo i stanowcze owiadczył córce:

— Zapomnij o tym szajgecu! Masz ojca, który dla ciebie potrafi znaleźć męża.

I znalazł.

Wybraniec papy miał wszystkie potrzebne zalety, ale kiedy spojrzała p. Ryfcia, przywykła już do lepszego towarzystwa,, zrobiło jej się słabo: były tam i jarmułka „cycełe i kręcone pejsy.

Zgodnie z życzeniem ojca, którego łzy i błagania córki wcale nie wzruszyły, w 3 dni po pierwszej wizycie kandydata do ręki p. Ryfci odbyły się zaręczyny.

Nazajutrz po zaręczynach p. Ryfcia nagle zasłabła i położyła się do łóżka.

Zaniepokojna mamusia zaczęła wypytywać córkę, co jej właśnie dolega.

Długo wykręcała się p. Ryfcia wstydliwie opuszczając oczy, wreszcie ze łzami przyznała się, że „spotkało ją nieszczęście"...

A. załamując ręce, natychmiast pobiegła do męża. Postanowiono przyśpieszyć ślub, by tylko nie dowiedział się narzeczony.

Dowiedział się on jednak o wszystkiem, oczywiście nie bez pomocy p. Ryfci i natychmiast cofnął swe słowo, odesławszy zarazem podarki zaręczynowe.

W tej sytuacji pomyślał sobie p. Aron:

— Niech już będzie ten „goj" — i czemprędzej udał się do p. Moryca.

Porozumiano się co do posagu i w ciągu tygodnia Moryc i Ryfcia byli już mężem i żoną.

Nazajutrz po ślubie młoda mężatka zdrowa. świeża i umiechnięta przyszła do ojca i opowiedziała o swym podstepie, ku jego wielkiemu utrapieniu.

# Wiadomości z Tucholi.

*Tuchola*, 3 stycznia.

— **Z Sylwestra.** Wieczór miał przebieg spokojny. Tu i ówdzie gromadki mężczyzn wykrzykiwały wiwaty na cześć nowego roku, rozlegała się też raz po raz wesoła piosenka. O północy dźwięk dzwonu z Klasztorka oznajmił Nowy Rok.

— **Opera Warszawska.** Zjeżdża do nas zespół operowy dr. Wierzbickiego, który wystawi w przyszły czwartek „Żydówkę", w piątek „Traviatę" (sala Browaru). Ceny miejsc — operowe, bo od 2—6 zł.

— **Stan pogody.** Od kilku dni jest stale pochmurno, atmosfera przesycona jest niezdrową wilgocią. Na ulicach bardzo ślisko. Przydałoby się wysypanie piaskiem czy oppiołem, bo o nieszczęście nie trudno.

— **Karnawał się rozpoczyna.** W Nowy Rok urządzili jako pierwsi zabawę Rzemieślnicy Samodzielni. Program był bardzo urozmaicony. Odegrano dwie jedno-aktówki. Na Trzech Króli urządza zabawę Tow. K. C. T.. w sobotę zaś sensacja miasta Tucholi — bal akademicki w salach Hotelu du Nord. Niski wstęp (3 zł.) zachęci zapewne wszystkich do gremjalnego udziału. Zaproszenia osobiste już są porozsyłane. (ms)

# Wiadomości z Chełmna.

**Chełmno**, 3 stycznia

— **Podziękowanie.** Ks. W. Lewandowski składa w imieniu Stowarzyszenia Panień Różańczowych Szan. Ofiarodawcom za hojne dary, ofiarowane dla biednych tutejszego Stowarzyszenia, najserdeczniejsze „Bóg zapłać!"

— **Zarząd Tow. Młodzieży Kupieckiej** podaje do wiadomości, iż Szan. Sympatycy Towarzystwa, którzy dotychczas nie otrzymali zaproszenia na „Drugi Wielki Bal Maskowy". który odbędzie się w dniu 5 stycznia br., mogą takowe jeszcze otrzymać w przedsprzedaży biletów u p. Wierzbowskiego, ul. Grudziądzka nr. 38. Tamże wypożycza się kostjumy maskowe.

— **Z żołbnej karty.** W piątek, dnia 29-go grudnia, o godz. 5.30 po poł., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., śp. Bronisława Frąckowska z Polaszewskich, przeżywszy lat 42. Zmarła była członkinią Panień Miłosierdzia, Czerwonego Krzyża, Koła Polek i kochającą siostrą Bractwa św. Trójcy jak i szermierką sprawy polskiej. Eksportacja zwłok odbyła się w niedzielę, dnia 1 stycznia 1928 r.. po poł. o godz. 4 z domu żałoby do kościoła farnego. Nazajutrz o 8.30 odprawiono naboż. żałobne. poczem wyprowadzono zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. — Niech Jej ta ziemia polska, którą tak ukochała i do niej się przyczyniła, lekką bedzie!

— **Spisy wyborców do Sejmu i Senatu** wszystkich ośm obwodów głosowania miasta Chełmna wyłożone są do publicznego przeglądu w ratuszu na sali posiedzeń Rady Miejskiej (pokój nr. 11) w czasie od 2—15 stycznia br. codziennie od godziny 9 rano do 3 po poł.

Wnioski i reklamacje zgłaszać należy ustnie lub pisemnie tamże urzędującym członkom komisji.

Przewodniczący obwodowych komisji wyborczych na miasto Chełmno: obwód nr. 65 — Stroński: obwód nr. 66 — Domżalski; obwód nr. 67 — Polaszewski: obwód nr. 68 — Matuszek; obwód nr. 69 — Lubański: obwód nr. 70 — Drąg; obwód nr. 71 — Wyrembelski; obwód nr. 72 — Dr. Rediger.

— **Bezpłatny kurs haftów i szycia** w Chełmnie rozpocznie się od 9—21 stycznia br. Zgłoszenia przyjmuje zastępca „Singer Sewing Machine Company". p. Łobkowski. ul. Rycerska 20. Zaznacza się jednak, że lekcji haftu i szycia udziela się tylko na maszynie „Singer'a".

## Zmiany w Kuratorium poznańskiem.

W kuratorjum poznańskiem zaszedł szereg zmian na naczelnych stanowiskach. I tak na miejsce przechodzącego w stan nieczynny pana Steina, naczelnikiem wydziału szkolnictwa średniego został dr. St. Wład, naczelnikiem wydziału szkolnictwa zawodowego p. wizytator Borucki a kierownictwo wydziału ogólnego powierzone zostało d-rowi Durkowi.

=o=

## Nagły zgon na dancingu sylwestrowym

### u Karpowicza w Zakopanem.

**Zakopane**, 3. 1. — Nocy sylwestrowej na dancingu w restauracji Karpowicza zmarł nagle w czasie tańca naczelnik powiatowego wydziału drogowego inż. Piotrowski z Zakopanego, osierocając żonę i czworo dzieci. Inż. Piotrowski dostał ataku serca w chwili. gdy od kilkunastu minut tańczył oberka. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie udało się go utrzymać przy życiu.

## Radio-Program.

**Środa, dnia 4-go stycznia.**

WARSZAWA: 11.40—12.00 Komunikaty PAT.; 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny i nadprogram; 14.40—15.00 Komunikaty PAT.; 15.00—15.20 Komunikat meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram; 16.00—16.25 Odczyt „Stan obecny i zadania szkół agrotechnicznych"; 17.20—17.45 Odczyt „Potrzeby sanitarne naszych wsi i miasteczek"; 17.45—18.15 Program dla młodzieży; 18.55—19.05, 22.05—22.20 i 22.30—22.45 Komunikaty PAT.

KRAKÓW: 16.40—17.05 Odczyt: Obecny ruch i kierunek emigracji polskiej; 17.20—17.45 Odczyt „Wielość form artystycznych a jednolitość stylu"; 17.45—18.15 Program dla młodzieży „Dziwy w krainie Lecha"; 18.15—18.55 Koncert; 19.20—22.00 „Aida" z Katowic.

POZNAŃ: 12.45—14.00 Koncert: 17.45—19.00 „Audycja wesoła"; 22.30—24.00 Muzyka taneczna z „Carltonu".

KATOWICE: 19.00—22.45 „Aida".

GDAŃSK: 11.00 Dzwony z kościoła św. Katarzyny; 22.00 Koncert.

WROCŁAW: 16.30—18.00 Koncert kompozycji Liszta.

KRÓLEWIEC: 16.30—18.00 Koncert; 20.05 Muzyka kameralna.

WANDA SIEMASZKOWA.

# Na pokładzie.

Ranek 29 września pozwolił nieco wypocząć. Całą noc spać nie można było. Huk, bulgotania i to rzucanie! Aż dziwne, że patrząc niebezpieczeństwu prosto w oczy, człowiek nie boi się i filozofja, że grób w ziemi czy grób w otchłani morskiej, to są jednak te same... groby, bardzo uspokaja — tylko że kolyska ziemi kołysze niemowlątka a na morzu, ten już mądry, uzbrojony w wiedzę i wynalazki dorosły człowiek, na statku przez siebie zbudowanym, pozwala kołysać swoje człowieczeństwo i staje się niemowlęciem wobec rozhukanego żywiołu. — Jeszcze zupełnie nie przeszło — jeszcze białe grzywy piętrzą się i od czasu do czasu uderzają zwałem w boki okrętu. Ale ulewa ustała. Niebo chmurami swemi dotyka prawie morza — pędzą chmurzyska! Od czasu do czasu wicher rozdziera chmury i błękit mignie, mrugnie, i znów się zasłania. Przy stołach „nieco bladsze twarze" — ale ich więcej. Niektórzy mają miny mocno niezadowolone z sytuacji i jakby w skrzywieniu twarzy chcieli wyrazić pretensję towarzystwu „Wight Staar Line" — że „za to nie płaciliśmy", przydałby się zwrot połowy kosztów — nie prawie dwa dni nie jedliśmy". Głupie miny. Nie wiem czy i ja... e. chyba nie bo nie chorowałam, jadłam, a trochę niedospania odbiję w Nowym Jorku, a siniaków przecie nie widać po bokach. Czy tylko ten Świat Nowy da spać, — czy aby nie wpadnę na jakąś hałaśliwą ulicę? Gdy tak rozmyślam, na pokładzie... jakby z chmur — z widnokręgu bram wyfruwają... mewy... jedna — druga, — więc już blisko ziemi! Nie wiem czemu nie ucieszyłam się... Wolałabym, by „mój okręt" jeszcze kołysał mnie z tydzień, a potem zawrócił do sosen zielonych do żółtych piasków, do tej krainy, gdzie przywitanie jest „Chrystusa wyznanie" — tylko żeby już był swój własny port i źli ludzie już się poprawili, i żeby spokój był błogosławionym pokojem! Marzenia rozwichrzonej głowy na okręcie pod wiatr płynącym!! „Moim okręcie"! — Zachodu słońca nie było tylko na parę sekund, na zachodzie wykwitła krwawa plama na czarnym prawie nieboskłonie „tu jestem" powiedziało słońce tęskniącej duszy... i nastał mrok. Sennie powlokłam się przebrać do obiadu, i nawet zapomniałam zapytać służby, czy zmora dziś mnie irytować będzie dancingiem. — Ksiądz z Buffalo, kawaler orderu Polonia Restituta, jeden z tych dzielnych patrjotów wśród wychodźtwa, przechodząc koło mego stolika spytał co mi jest? Widać tęsknota wywróciła we mnie koziołka i osiadła w oczach. „Nie smęcić się — będzie wszystko dobrze — zobaczy pani". — Czy będzie? — Postanowiłam uciec wcześniej do siebie... przechodzę salon — co to... zwijają dywany — muzykanci zasiadają — będzie dancing... Ano, może i lepiej — pomyślałam — morskie bałwany tańczyły, dlaczego ludzkie... pardon, przecież to najdystyngowańsze towarzystwo I-szej klasy. I widzę, jak umalowane twarzyczki, obnażone łona grupują się u wejść w oczekiwaniu.. jazz-bandu i... męskich ramion do obejmowania i podtrzymywania w razie... pośliznęcia się na gładkiej posadzce wśród morskich odmętów. Chyba że razem...

W połowie schodów wielkiemi literami czytam: wygrana 500 000 dolarów. Totalizator na ilość węzłów czy ilość mil angielskich w ciągu dnia podobno — mimo burzy — okręt zrobił niebywałą ilość mil i dlatego podobno jutro, t.j. dnia 6-go od odjazdu z Cherburga, zawiniemy do portu. Podobno... może... jeżeli ci tam nademną nie rozgniewają tym dancingiem Pana i pozwoli... Może!

## Czyś stwierdził swe nazwisko w spisie wyborców do Sejmu i Senatu w Ratuszu I?

# KRONIKA GRUDZIĄDZKA

**W dniu imienin winszujemy:**
Dziś: Środa, Tytusowi.
Jutro: Czwartek, Telesforowi.
Wschód słońca godz. 7 m. 44. Zach. godz. 3 m. 38
Wschód księżyca godz. 2 m 11 Zach. 6 m. 19.

**MUZEUM MIEJSKIE**

(ul. Lipowa nr 28) otwarte w środy i soboty od godziny 12—2 w niedziele i święta od godz. 11—2.

**BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L.**

W Muzeum (ul. Lipowa 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7 wiecz.: dla dzieci tylko w każdą środę od g. 4—5 po poł.

W Małem Tarpnie w niedziele i święta po nabożeństwie.

Na Chełmińskiem Przedmieściu w kancelarji parafialnej (ul. Bydgoska nr 10) w poniedziałki i czwartki od godziny 4-ej do 5-ej po południu.

— **WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK** przy Lidze Morskiej i Rzecznej, Lipowa 31 wejście z podwórza otwarta bywa w poniedziałek środę i piątek od godz. 4—7 W tym czasie przyjmuje się zapis nowych członków czytelników i członków Ligi Morskiej i Rzecznej.

— **PORADNIA PRZECIW - JAGLICZA** przy ul. Budkiewicza 27 otwarta w każdą środę od godziny 1—2 w południe. Porad udziela się bezpłatnie.

— **BEZPŁATNA PORADNIA DLA PŁUCNOCHORYCH** przy ul. ks. Budkiewicza 27, czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskiej udziela się bezpłatnie. Gabinet lampy kwarcowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—4.

— **STACJA OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM** przy ul. ks. Budkiewicza 26. parter na prawo udziela bezpłatnie porad i wskazówek matkom i kobietom ciężarnym.

Opiekunka zdrowia udziela informacji codziennie od godz. 3—5 popołudniu. Oględziny lekarskie dla matek z dziećmi w poniedziałki i piątki od godz. 2—4, dla kobiet ciężarnych w środy od godz. 2—4.

### Repertuar Teatru Miejskiego

**Środa** dn. 4 bm. — Teatr nieczynny. — W Łasinie „Kobieta, wino i dancing“.
**Czwartek** dn. 5 bm. godz 7.30 — Pierwszy raz „Świt, dzień i noc“ oraz „Sól życia“.
**Piątek** dn. 6 bm. godz. 12.30 — Poranek dla dzieci.
**Piątek** dn. 6 bm. godz. 3.30 popoł. — „Zbójcy“.
**Piątek** dn. 6 bm. godz. 7.30 wiecz. — „Dom warjatów“.
**Sobota** dn. 7 bm. godz 3.30 — „Betleem Polskie“ dla uczącej się młodzieży.
**Sobota** dn 7 bm godz. 7.30 — „Fura słomy“.
**Niedziela** dn. 8. 1. godz. 12.15 w południe — Poranek dla dzieci.
**Niedziela** dn. 8. 1. godz. 3.30 popoł. — „Świerszcz za kominem“.
**Niedziela** dn. 8. 1 o godz. 7.30 wiecz. — „Świt, dzień i noc“ oraz „Sól życia“.

### Repertuar Kin w Grudziądzu.

— **KINO „APOLLO“** wyświetla film pt. „Grzechy kawalerskie“ oraz nadzwyczaj piękny dramat z życia cyganerji artystycznej. pt. „Jeden z wielu“. Wkrótce: „Baron cygański“.

— **KINO „ORZEŁ“** wyświetla najsensacyjniejszy film Harry Peela p. t. „Klejnoty Królewskie“. W części drugiej kapitalna farsa p. t. „Rozwiedźmy się“. Razem 20 aktów.

### Z Teatru Miejskiego.

— **CZWARTKOWE PREMJERY** zainteresowały prawdziwych melomanów, to też wieczór jutrzejszy zapowiada się wspaniale pod każdem względem. W pierwszym rzędzie przyjmują ze sceny dwaj najpopularniejsi autorzy. Maeterling i Nicodemi Maeterling „Sól życia“ która u nas jutro. to jest w czawrtek ujrzy światła kinkietów poraz pierwszy obiegła wszystkie europejskie sceny z olbrzymiem powodzeniem. próby z tej zajmującej sztuki odbywają się w całej pełni pod reżyserją Romana Tańskiego. Zakończy ten wieczór słoneczna sztuka Nicodemiego „Świt, dzień i noc“ pod reżyserją Stefana Wrąckiego Dwie sztuki w 5 aktach na jeden wieczór. pierwszorzędna obsada świetnym wykonaniu złożą się na całość artystyczną, która budzi wielkie zainteresowanie. Początek godz. 7i pół wiecz. Sprzedaż biletów rozpoczęta.

— **DWIE I PÓŁ GODZINY** w krainie czarów tak nazwać można poranek dla dzieci jaki się odbędzie w nadchodzący piątek o godz. 12, minut 15 bo czegoś tam nie będzie. królewska para migdałowa, wybór dworzan krzyżówki do rozwiązywania za nagrodami, konkurs z nagrodami za wypowiedzenia ładnego wierszyka lub bajeczki, pochody, niespodzianki, prezenty ogólne, tańce a do wszystkiego przygrywać będzie specjalna muzyka. Artyści odegrają na scenie 3-aktową bajkę „Czerwony Kapturek“. akt 1-szy przedstawia „Rózia idzie do babci“, akt 2-gi „Spotkanie Rózi z wilkiem“, akt 3-ci „Wilk ma dobry apetyt“ — „Czerwony Kapturek“ urozmaicony śpiewami, jak również tańcami w wykonaniu dzieci. które odtańczą taniec lalek, żołnierzyków, kogucika i kurki, galopady i inne.

— **PIĄTEK POPOŁUDNIU** po cenach zniżonych od 50 gr. do 2 zł. Afisz zapowiada tragedję Schillerowską „Zbójcy“, która ukaże się w dniu tym poraz ostatni na naszej scenie. Początek godz. 3 i pół.

— **„DOM WARJATÓW“** — to rekord humoru i śmiechu. Publiczność chce czy niechce, musi się bawić wyśmienicie i prawdziwie to karnawałowa farsa stała się „złotą żyłą“ dla kasy naszego teatru. „Dom Warjatów“ ukaże się jeszcze raz na piątkowym wieczorowym przedstawieniu o godz. 7 i pół.

— **SOBOTA** — specjalne przedstawienie dla młodzieży odbędzie się popołudniu o godz 3 i pół. Artyści odegrają „Betleem Polskie“ ze śpiewami i tańcami przy udziale orkiestry 64 pp. — Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 1.50 zł. Betleem Polskie z powodu kończącego się okresu świątecznego wystawione będzie poraz ostatni.

— **„ŚWIERSZCZ ZA KOMINEM“** — świetna sztuka K. Dickensa która w pełni powodzenia zeszła z repertuaru, wystawiona będzie w nadchodzącą niedzielę na przedstawieniu popołudniowym. Początek godz. 3 i pół.

— **WKRÓTCE WEJDZIE NA REPERTUAR** świetna komedja-satyra. specjalnie teraz napisana „Ja chcę zostać posłem“ Znakomita farsa „Dudek“ oraz z repertuaru „Sen srebrny Salomey“ Słowackiego, w której to sztuce wystąpi po powrocie z Zakopanego p. Wanda Zbierzowska.

— **BAL AKADEMICKI**. Dziś w środę o godzinie 10 wieczorem, w salach Tivoli rozpoczyna się bal akademicki. Bal zapowiada się jako jeden z najlepszych w tegorocznym karnawale.

— **OŚWIATA WŚRÓD ROBOTNIKÓW**. Grudziądz jest miastem przemysłowem; przedmieścia jego są nader licznie zamieszkałe przez ludność robotnicza. Ludność ta pochodzi nietylko ze wszystkich dzielnic Polski — lecz nawet z różnych państw Europy dokąd tylko emigrowali Polacy przed wojną. Robotnicy ci są zorganizowani nietylko zawodowo i politycznie. ale otoczeni są nadto należycie opieką duchową jaką nad nimi roztacza Towarzystwo Czytelni Ludowych

I tak Towarzystwo to, w każdym ośrodku życia robotniczego założyło bibljotekę, z której ludność robotnicza korzysta bezpłatnie. nie składając nawet kaucji w drobnej kwocie za wypożyczoną książkę.

T.C.L. założyło m. in. bibljotekę w fabryce Polskiego Przemysłu Gumowego (Pe-Pe-Ge) w fabryce maszyn rolniczych „Unia“, dwie bibljoteki w fabryce „Herzfeld i Viktorius“ jedna mieści się w Domu Towarzystw (dawn. Bazar), a druga w Mniszku; nadto znajdujemy bibljoteki na podmieściach miasta zamieszkałych przez robotników: a więc na Chełmińskiem Przedmieściu, w Małem Tarpnie i w Nowej Wsi.

Przed kilku dniami została nadto na Chełmińskiem Przedmieściu otwarta czytelnia dla robotników. mieszcząca się przy ul. Wiślanej 3. Z czytelni tej może korzystać każda dorosła osoba bezpłatnie, a otwartą jest codziennie od godziny 5—7 wieczorem, w niedziele zaś i święta już od godziny 4 popoł.

Towarzystwo Czytelni Ludowych zorganizowało nadto na Chełm. Przedmieściu, jako w największem skupieniu życia robotniczego, specjalny Uniwersytet Ludowy dla robotników.

Jak z tego widać, to nasz robotnik nie jest i nie może być pod względem umysłowym zaniedbanym gdyż światło oświaty jakie wśród niego niesie Towarzystwo Czytelni Ludowych, jest wielkie i promieniejące.

— **DLA MIŁOŚNIKÓW SKATA** odbędzie się konkurs skatowy o wysokie nagrody pieniężne w przyszłą niedzielę 8 bm. o godz. 4 popoł. w „Gospodzie Abstynentów“ ul. Radzyńska 3 (wł. Lamek). Komitet konkursowy zmienił program konkursu o tyle, że do każdego stolika zasiądzie 4-ch graczy, z czterokrotną zamianą miejsc. — Udział w konkursie należy zgłaszać do niedzieli południa w „Gospodzie“ lub w składzie p. Matuszewskiego.

— **GEN. ŁADOŚ O POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ.** Zebranie miesięczne Towarzystwa Kupców Samodz. odbędzie się w środę dn. 4 stycznia br. o godz. 8-mej w hotelu „Pod złotym Lwem“ (górna sala). Na porządku dziennym referat gen. Ładosia „O konieczności współpracy i poparcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu“ „Nowa ustawa ubezpieczeniowa pracowników umysłowych“, oraz „Akcja Naczelnej Rady w sprawach kredytowych“ i sprawy bieżące.

— **W KALEJDOSKOPIE PRZEDWYBORCZYM.** Niedługo już rozpoczną się gorące. burzliwe dni agitacji wyborczej. Wiece za wiecami. zebrania, zjazdy, najrozmaitsze konferencje jawne i poufne — wypełnią dni i noce. Odezwy, ulotki, plakaty i broszury — zaleją ulice, zasłonią słupy i parkany.

U nas narazie jeszcze spokój.

Mec. dr. Pehr. który niedawno temu złamał sobie nogę i pojechał leczyć się do Zakopanego. przerwał nagle kurację i w tych dniach wrócił do Grudziądza. Pomimo ciągle jeszcze niezdrowej nogi (mec. Pehr ma ją w gipsie. a chodząc porządnie kuleje), dr. Pehr pragnie osobiście kierować akcją wyborczą P.P.S. na tutejszym gruncie.

Wiadomość lansowana tendencyjnie przez „Słowo Pomorskie“. jakoby dr Borth miał zostać wiceprezydentem Kielc, a temsamem wyjechać z Grudziądza i wogóle wycofać się z życia politycznego — okazała się najzwyczajniejsza kaczką przedwyborczą. Mec. Borth ani nie wyjeżdża z Grudziądza ani nie zostaje, wiceprezydentem Kielc, przeciwnie prawdopodobnie stanie na czele bloku rządowego i będzie kandydował do sejmu.

Pozatem we wszystkich stronnictwach panuje nadzwyczajne ożywienie.

— **PO ZAMACHU SAMOBÓJCZYM**. Łękowski Ignacy, młody urzędnik bankowy, który — jak to wczoraj pisaliśmy — usiłował odebrać sobie życie leży w szpitalu pod troskliwą opieką dr. Urbańskiego. Stan niedoszłego samobójcy jest o tyle poważny, że pomijając już to. iż Łękowski leży prawie że bez przytomności, walcząc ciężko ze śmiercią ale jest on pozatem zupełnie sparaliżowany w nogach. co spowodowała kula tkwiąca w stosie pacierzowym. Nawet gdyby udało się Łękowskiego uratować, co ma być bardzo wątpliwem. pozostanie on na całe życie sparaliżowany. Biedny chłopiec!

Wczoraj odwiedzili ciężko chorego siostra i koledzy z banku. Łękowski noc przespał spokojnie; około południa odzyskał przytomność i siłę na tyle że mógł słabo rozmawiać z odwiedzającymi go. Jedzenia nie przyjmuje tylko od czasu do czasu popija wodę.

— **O MORDERSTWO**. Wczoraj rozpoczęła się przed II-gą izbą karną Sądu okręgowego. rozprawa o morderstwo przeciwko Chrystjanowi Narlothowi. Przewodniczy prezes Łachecki. oskarża prok. Olszewski, bronią adwokaci Behnke i Stankiewicz.

Świadków powołanych jest przeszło 70-ciu, z których wczoraj przesłuchano zaledwie połowę. — Proces prawdopodobnie dziś się skończy.

— **UTRUDNIAJĄCE UDOGODNIENIE** Ministerstwo komunikacji zawiadomiło wczoraj dyrekcję kolejową w Gdańsku, że teatry w Gru-

## Awanse generałów i pułkowników w armji.

### D-ca 16 dywizji w Grudziądzu pułk. Rachmistruk mianowany generałem brygady.

Wczoraj ukazał się Dziennik Personalny nr. 1, zawierający zarządzenie Prezydenta Rzplitej, kontrasygnowane przez Marszałka Piłsudskiego, jako ministra spraw wojskowych. dotyczący awansów generałów i pułkowników.

Nadano 3 stopnie generałów dywizji, 14 — generałów brygady, 19 — pułkowników piechoty, 13 — pułkowników kawalerji, 10 — pułkowników artylerji. 4 — pułkowników inżynierji. dalej 2 intendentów, 40 — lekarzy, 2 — weterynarzy, 5 — w korpusie sądowym.

W garnizonie grudziądzkim mianowani zostali **D-ca 16 dywizji piech. p. pułk. Włodzimierz Rachmistruk, generałem brygady.**

**Pułkownikami d-ca 65 pp. p. podpułkownik Gustaw Kieszkowski, d-ca 18 p. ułanów, p. podpułkownik Stefan Dembiński.**

dziądzu, Toruniu i Bydgoszczy otrzymały 77-procentową zniżkę na przejazd kolejami w obrębie dyrekcji gdańskiej.

Jak wiadomo, wszystkie wyżej wymienione teatry miały dotychczas przejazd zupełnie darmowy; teatr grudziądzki nawet oprócz gdańskiej, również i warszawskiej poznańskiej i śląskiej dyrekcji kolejowej. Od Nowego Roku wszystkie muszą płacić ½ ceny biletu.

I to właśnie stanie się dla teatrów — a zwłaszcza dla teatru grudziądzkiego, który działalnością swą obejmował całe Pomorze od Chełmży aż do Pucka, część Poznańskiego i Śląska oraz zachodnią Kongresówkę, bardzo wielkiem utrudnieniem. Może jeszcze jako tako opłaci się kalkulacja przy wyjazdach do miasteczek leżących w powiecie grudziądzkim, conajwyżej niedaleko poza jego granicami. Ale już absolutnie wprost nie do pomyślenia stanie się wyjazd grudziądzkiego zespołu do takich np. Chojnic, Kartuz, Pucka czy Wejherowa.

A w konsekwencji dziwnego rozporządzenia Min. komunikacji wszystkie miasta na Pomorzu — które dotychczas korzystały conajmniej z 2—3-razowych odwiedzin teatru grudziądzkiego, zostaną pozbawione na zawsze jakichkolwiek występów. W jakim stopniu fakt ten przyczyni się do przytępienia dążności społecznych narodowych i kulturalnych społeczeństwa pomorskiego, osiadłego w małych miastach — nie potrzebujemy wykazywać. A jak silniej poczuje się równocześnie żywioł niemiecki!

Dlatego też już nie same tylko dyrekcje teatrów w Grudziądzu, Toruniu i Bydgoszczy — ale przedewszystkiem magistraty, wydziały powiatowe, starostwo krajowe i województwo — winny odnieść się do Min. komunikacji z żądaniem przywrócenia stanu z poprzedniego roku.

Sprawa ta jest niesłychanie ważną toteż ją przypilnujemy i przy okazji niejednokrotnie do nie powrócimy.

**— ZNIESIENIE KARTEK NA DENATURAT.** Zw. Tow Kupieckich komunikuje nam że na podstawie reskryptu Min. Skarbu z dn. 19 grudnia 1927 r. i pisma Dyrekcji Państw. Monopolu Spirytusowego z dn 22 grudnia 1927 r., system sprzedaży spirytusu skażonego (denaturatu) na kartki i książeczki talonowe został z dniem 1 stycznia 28 r. na obszarze województwa pomorskiego zaniechany.

Pozostaje jedynie ograniczenie w jednorazowej sprzedaży dla tej samej osoby tylko do 2-ch litrów za wyjątkiem osób, przedsiębiorstw i instytucji, potrzebujących większych ilości spirytusu skażonego, które będzie można otrzymywać nadal za zezwoleniem Inspektoratu Kontroli Skarbowej wzgl. Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych.

**— ZAKUP KONI REMONTOWYCH dla wojska.** Wojewoda pomorski rozporządzeniem z dn. 21. 12. 1927 r. L. dz. VII G. 3 8965/27 podaje do wiadomości, że zakup koni remontowych bezpośrednio od hodowców w r. 1927 nie pokrył wyznaczonego na ten rok kontyngensu koni, przeto Ministerstwo Spraw Wojsk. wydało zarządzenie na dalszy zakup koni z wolnej ręki od wszystkich obywateli państwa, w tej liczbie i od pośredników, o ile nie pozostają na liście niesumiennych dostawców, aż do zupełnego wyczerpania przeznaczonego na ten cel kredytu.

Zarządzenie to obowiązuje do końca roku budżetowego 1927/28.

**— GWIAZDKA W ŻEŃSKIM SOKOLE.** Już tylko dwa dni dzielą nas od święta Trzech Króli, w którym to dniu odbędzie się obchód gwiazdkowy w lokalu Bagatela przy ul. Radzyńskiej. Początek o godz. 5-tej popoł. Wstęp tylko dla członkiń i zaproszonych gości. Wszelkie paczki i upominki do wzajemnego obdarowania się oraz ofiarowane pieczywo, przyjmuje przewodn. komisji zabawowej drh. Kellasowa. Zarząd.

**— P. CZYPICKI POJECHAŁ DO DOMU.** Jak się dowiadujemy, p. Czypicki, dzierżawca domeny Przęsławice w pow. grudziądzkim, który niedawno temu postrzelony został przez swego rządcę, odjechał wczoraj do domu z kliniki dr. Grygiera, czując się już o wiele zdrowszym.

Jakiś czas jednak kuracja jeszcze potrwa.

**— KRADZIEŻE.** Po świętach i Nowym Roku coś się kradzieże wzmogły. Wczoraj np. zanotowano ich w raportach policyjnych aż trzy.

I tak p. Stefanowi Ornasowi budowniczymu z ul. Chełmińskiej 57, skradziono drabinę wartości 60 zł. Piotrowskiemu Romanowi, malarzowi zabrali złodzieje narzędzia malarskie wartości 100 zł. a Tylickiej Wiktorji zam. przy ul. Ogrodowej 8, skradziono bieliznę za 35 zł. Sprawców tej ostatniej kradzieży policja wykryła.

**— ROBOTNIK POŁAMAŁ SOBIE ŻEBRA.** Jan Zygmunt, robotnik w browarze Kunterszyńskim, uległ w tych dniach poważnymu wypadkowi. Pracując w podwórzu dostał się nagle i to niewiadomo w jaki sposób pomiędzy dwa samochody ciężarowe, które zgniotły mu klatkę piersiową i połamały kilka żeber.

Zygmuntem natychmiast zaopiekowano się starannie i wkrótce odwieziono go do szpitala, gdzie do wczoraj jeszcze walczył ciężko ze śmiercią. Dr. Urbański ma jednak nadzieję uratowania nieszczęśliwego robotnika.

**— POGRZEB Ś. P. KAZIMIERZA PUFFKEGO.** W dniu wczorajszym odprowadzono zwłoki przedwcześnie zmarłego dyr. Banku Powiatowego ś. p. Kazimierza Puffkego na wieczny spoczynek. Eksportacja zwłok z domu żałoby odbyła się o godz 10-tej do kościoła farnego, gdzie ks. prałat Dembek odprawił żałobne modły w asyście księdza Malinowskiego, poczem kondukt żałobny ruszył na cmentarz. — Za trumną szła najbliższa rodzina, znajomi i przyjaciele, których miał tak dużą ilość.

Posypały się grudy ziemi na trumnę Zmarłego. Szczery żal i smutek licznie zebranych przyjaciół świadczył o tem, kto odszedł w zaświaty na wieczny spoczynek.

## Z życia towarzystw.

(rt) **Związek Pomocników Fryzjerskich.** Zebranie odbędzie się w piątek dn. 6 bm. Z powodu ważności spraw na porządku obrad, uprasza się o przybycie wszystkich kolegów. Zarząd.

(rt) **Walne zebranie sekcji kolarskiej Tow. sportowego Olympja** odbędzie się w czwartek dn. 5 bm. o godz. 8-mej wieczorem w hotelu Centralnym. Z powodu ważnych obrad obecność wszystkich członków pożądana.

(rt) **Lekcja śpiewu T-wa śpiewu Moniuszko** dziś w środę o godz. 8-mej wiecz. w auli szkoły wydziałowej przy ul. Trynkowej. Przyjmuje się także nowych członków. Cześć pieśni. Zarząd.

(rt) **Tow. Sportowe Olympja.** Sekcja Piłki Nożnej i Lekkoatl. podaje do wiadomości że pogadanka odbędzie się w czwartek dnia 5 stycznia br. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Domnikowskiego przy ul. Strzeleckiej. Przybycie wszystkich członków pożądane.

(rt) **Żeńskie Tow. Gimn. Sokół** podaje do wiadomości, że w dniu 10 stycznia odbędzie się walne zebranie w hotelu Kellasa. Pozatem wzywa się wszystkie druhny o stawienie się dzisiaj tj. w środę o godz. 6.30 wiecz. do auli gimnazjum żeńskiego, gdzie odbędzie się gwiazdka dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej. Przybycie wszystkich członkiń konieczne, bowiem wydane będą legitymacje na wstęp do Bagateli na obchód gwiazdkowy w święto Trzech Króli. Zaznaczamy, że bez legitymacji nikt wstępu niema, zatem prosimy o kompletne stawienie się. Zarząd.

# KRONIKA TORUŃSKA

**SEKRETARJAT STANU ŚREDNIEGO Koło TORUŃ mieści się w lokalu „Ekspozytury Gońca Nadwiśl. w Toruniu przy ul. Św. Ducha 13**

•

**BIBLJOTEKA WOJSKOWA D. O. K. VIII BIBLJOTEKA T. W. W. (ul. Żeglarska) w nowym lokalu obok kasyna garnizonowego otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt: wypożyczalnia od g. 15—20 i czytelnia czasopism od 15—21.**

**MUZEUM MIEJSKIE (w ratuszu) otwarte w niedziele, wtorki i piątki od godz. 11—13-ej. 6—7 wieczorem.**

**KSIĄŻNICA MIEJSKA IM. KOPERNIKA (Wysoka 12. tel. 940). otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9½—12 i od 16—19½**

**BIBLJOTEKA T. C. L. przy ul. Wysokiej nr. 12. parter na lewo). otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11—13 i od godz. 15.30—18.30. — Filja na Jakóbskiem przedmieściu (Lubicka 44. prt.) czynn tylko w niedziele od 14—15**

═o═

### Z Teatru Pomorskiego.

We środę, dnia 4 bm. i w czawrtek dnia 5 bm. o godzinie 8-ej wieczorem „Pajacyk" R. Stolza. Będą to dwa przedostatnie przedstawienia tej pięknej operetki, która w sobotę bieżącego tygodnia wobec wyjazdu p. Witolda Zdzitowieckiego zejdzie z afisza teatralnego. W przedstawieniu biorą udział oprócz naszego miłego gościa — pp. Leonowicz, Porębska, Chrzanowska, Zarembina, Ilcewicz, Jaworski i Aleksy.

W piątek, dnia 6 bm. o godzinie 4-ej popołudniu piękna baśń sceniczna w 6-ciu obrazach C. Danielewskiego pt. „Królowa Śnieżka i siedmiu karłów" przyjmowana z entuzjazmem przez widownię, wypełnioną tłumami naszej dziatwy, z udziałem pp. Bojarskiej, Meglickiej, Waczyńskiej, Aleksego, Balcerzaka, Konstantynowicza i Marjańskiego.

.mcźF.N(igyibF'ciź ay,eĘężseklKĘ

O godzinie 8-ej wieczorem premjera „Wesele Fonsia". Ta niezwykle miła, tryskająca pogodnym humorem krotochwila Ruszkowskiego, ciesząca się od lat szeregu nadzwyczajną sympatją publiczności, ukaże się w nowej szacie scenicznej w reżyserji p. Stefana Orzechowskiego w pierwszorzędnej obsadzie, którą stanią pp.: Bojarska, Porębska, Chrzanowska, Łodzińska, Waczyńska, Balcerzak, Orlicz, Marjański, Jejde, Ilcewicz, Jaworski, Orzechowski, Konstantynowicz, Aleksy i Uliński. Dekoracje pendzla art. mal. p. Włodzimierza Kuhna.

### Repertuar Kin w Toruniu.

**KINO „PALACE".** Gigantyczne arcydzieło monumentalne pt. „Świat w płomieniach". — wspaniały dramat w 12 aktach.

**KINO „PAN".** Najnowszy i największy film p. t. „Śród tysięcy niebezpieczeństw" W roli głównej król sensacji Harry Peel. W filmie tym nieomal Harry Peel przepłacił swem życiem.

**KINO „ŚWIATOWID".** Wspaniały program wielkiego arcydzieła pt. „Pociąg widmo" (Tajemnica stacji kolejowej). W roli głównej wybitne gwiazdy ekranów angielskich i niemieckich. Do tego nadprogram.

═o═

**OSOBISTE.** Dyrektor Sądu Okręgowego w Toruniu, sędzia Halpern, został przeniesiony w tym samym charakterze do sądu okręgowego w Starogardzie.

**SKŁADANIE ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH NA RĘCE P. WOJEWODY POM.** Dnia 1 bm. o godz. 13-tej w auli Urzędu Wojewódzkiego, na ręce P. Wojewody Pomorskiego Młodzianowskiego składali przedstawiciele władz duchownych, wojskowych i cywilnych życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu.

Przed godz. 13-tą zebrali się w auli przedstawiciele władz, pomiędzy inn.: D-ca Korpusu VIII gen. Berbecki, Starosta Kraj. Dr. Wybicki, Prezes Rady Miejskiej Antczak, Prezydent miasta Bolt, Prezes Sądu Okręg. Rubczyński, Prokurator Sądu Okręg. Janicki, Kurator Szkolny Szwemin, Konsul niemiecki Dr. Pockammer i Konsul francuski Hozakowski. ks. Dziekan Kozłowski, Prezydent Pom. Izby Rolniczej Edm. Tempski, Prezydent Woj. Sądu Administracyjnego Stonawski, przedstawiciel Dyr. Kolejowej inż. Szlachtowski, Dyr. Banku Polskiego Tunch, Kommendant Woj. Pol. Państw. insp. Olszański i inni. Imieniem naczelników Wydziałów i urzędników wojew. złożył życzenia p. Wicewojewoda Dr. Seydlitz. Po przyjęciu życzeń p. Wojewoda złożył zebranym podziękowanie, poczem wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta P. Ignacego Mościckiego, który zebrani trzykrotnie powtórzyli.

**HALO! HALO!... TORUŃ...** tu komitet „Tygodnia Akademika"... przypominamy szanownym gościom, którzy otrzymali zaproszenia na maskaradę, że takowa odbędzie się 5 stycznia 1928 r. na salach „Dworu Artusa", a więc przyjdźcie wszyscy starsi i młodzi... starsze, by patrząc, mogli podziwiać tę świetną imprezę „Tygodnia Akademika" i karnawału i zarazem zapomić chociaż na jeden wieczór o kłopotach obecnej chwili. Młodzi zaś niechaj przyjdą po to by wdziawszy różnobarwne stroje i maski, mogli bawić się do upadku, widząc po lśniących posadzkach pląsy karnawału. Halo! Halo!... jeszcze coś proszę pamiętać, że komitet wyznaczył dwie nagrody za najpiękniejsze i najoryginalniejsze stroje. Następnie czeka Szanownych Gości szereg miłych i wesołych niespodzianek, które będą stały na należytym poziomie. Cała maskarada zorganizowana jest pod hasłem „precz ze smutkiem — Toruń się bawi". Chodźcie wszyscy pod czarowne skrzydła tej cudownej zamaskowanej pani, wabiącej do siebie swem uśmiechem nawet najbardziej zatwardziałych.

Chodźcie wszyscy jaknajliczniej, gdyż królować ona będzie w całej pełni raz jeden tylko w Toruniu — w nocy z dnia 5 na 6 stycznia 1928 r. — na wspaniałych salach „Dworu Artusa". Wszelkich informacyj i zaproszeń udziela Sekretarjat Komitetu Tygodnia Akademickiego (Ratusz, pokój 29), który jest otwarty przedpoł. od godziny 9—12 i popołudniu od godz. 16—20. Za komitet Tyg. A. Pietrzykowski, przewodniczący.

**KONCERT PIANISTY ST. ZADORY.** Dowiadujemy się, że najbliższym koncertem Pom. Tow. Muzycznego będzie występ znakomitego pianisty St. Zadora. Koncert ten odbędzie się dnia 8 bm. Szczegóły podane zostaną do wiadomości ogólnej w najbliższym czasie.

**BAL KLUBU WIOŚLARSKIEGO.** Znany ze swej corocznej świetności, bal Klubu Wioślarskiego, który odbędzie się w tym roku w dniu 14 bm., budzi już dziś w szerokich sferach naszego miasta zrozumiałe zainteresowanie. Komitet zabawowy pracuje już intensywnie, co daje gwarancję, że i tegoroczny bal sympatycznego klubu będzie równie świetny jak i w latach ubiegłych.

**„PRZEGLĄD ZACHODNI“ PRZESTAŁ WYCHODZIĆ.** Z dniem 31 grudnia 1927 r. zawieszone zostało w Toruniu wydawnictwo dziennika „Przegląd Zachodni“ — które było organem Zw. Naprawy Rzplitej. Dziennik ten, po roku swego istnienia, w którym to czasie przechodził różne koleje i posiadając własną drukarnię — zawiesił czasowo — jak brzmi komunikat redakcji — swoje wydawnictwo.

**WYŁOŻENIE LIST WYBORCZYCH.** Od dnia 2 bm. wyłożone zostały we wszystkich lokalach obwodowych komisyj wyborczych w Toruniu (w liczbie 23-ch) listy wyborcze do przeglądnięcia i sprawdzenia. Każdy uprawniony do głosowania ma prawo wglądu do wyłożonej listy wyborczej. Ewentualne reklamacje należy wnosić do d. 15 bm. włącznie.

**SENSACYJNE ARESZTOWANIE w związku z nadużyciami na stacji kolejowej Toruń-Przedmieście.** W dniu 31 bm. w godzinach południowych, na polecenie władz sądowych, został aresztowany naczelnik stacji towarowej Toruń-Przedmieście niejaki Sarach. Aresztowanie nastąpiło w związku z nadużyciami, jakie miały mejsce na tej stacji. Dalszy przebieg dochodzeń tej bądź co bądź sensacyjnej afery jest narazie trzymany w tajemnicy.

**WIECZÓR SYLWESTROWY.** Tegoroczny wieczór Sylwestrowy był naogół „trzeźwo-spokojny“. We wszystkich lokalach restauracyjnych i kawiarnianych zebrali się liczni goście, którzy skromnie witali Nowy Rok. Tłumnie było w Teatrze Miejskim, gdzie bawiono się na „sucho“. Na reducie Sylwestrowej w kasynie oficerskim 8 Pac. i na balu maskaradowym „Dzwonu“ i „Lutni“ w Dworze Artusa, bawiono się ochoczo do białego rana. Sympatyczni a ruchliwi Akademicy wykorzystywali każdą sposobność dla sprzedaży losów loterji fantowej na rzecz rozpoczynającego się „Tygodnia Akademika“.

**Z KONSERWATORJUM Pom. Tow. Muzycznego.** Dyrekcja Konserwatorjum zawiadamia, że lekcje rozpoczną się w czwartek, dnia 5 bm. Kancelarja przy ul. Chełmińskiej nr. 16 udziela wszelkich informacji w godz. od 10—13 i od 19—20 codziennie.

**GOŚCINA WARSZAWSKICH „NOWOŚCI“.** Licznie zebrana w dniu wczorajszym publiczność, opuszczała gmach teatru — nucąc z cicha „Jak i gdzie się spotkamy“. Bo też gościna zespołu warszawskich „Nowości“ potrafiła sobie — dobrym programem — jeszcze lepszym wykonaniem i najlepszą muzyką (doskonały jazzband) zdobyć sobie sympatje i szczere oklaski naszej publiczności. To też humor artystów udzielił się widowni i zawładnął publicznością, która formalnie nie ciała opuścić teatru. Zasłużone oklaski zbierali wszyscy wykonawcy, począwszy od p. Jaworskiej, Czerniawskiej, Kosińskiej, Perlińskiej, p. Horskiego, Cmielarczyka, Sulimy, Nawrockiego, a skończywszy na balecie, mało, ale „przystojnie odzianego“.

**OFIARA ZAMACHU MORDERCZEGO przy ul. Mickiewicza — zmarła.** Dnia 2 bm. o godz. 14-ej zmarł w szpitalu wojskowym w Toruniu kapral Lewandowski, ofiara morderczego zamachu w tym dniu przy ul. Mickiewicza. — Zmarły Lewandowski przed śmiercią nie odzyskał przytomności. Morderca Bonin do dziś dnia nie został jeszcze przytrzymany, nie ulega jednak kwestji, że ujęcie go jest tylko kwestja najbliższych dni a nawet może i godzin. Dochodzenia policyjne, w celu ustalenia faktycznego powodu morderstwa, trwają w dalszym ciągu.

**KURSY PRAKTYCZNE JĘZYKA FRANCUSKIEGO w Toruniu, zorganizowane przez Rząd francuski.** Z dniem 20 grudnia ubr. skończył się pierwszy kwartał kursów i przerwa w lekcjach trwać będzie do poniedziałku 9 stycznia br. W dniu tym rozpoczną się znowu lekcje w dotychczasowym porządku.

W czasie od 2 do 7 stycznia, z wyjątkiem 3 i 6 stycznia, będę przyjmował codziennie od godz. 18-ej do 20-ej w klasie IIc na pierwszym piętrze szkoły powszechnej przy ul. Jęczmiennej, zapisy na wszystkie trzy kursy, a mianowicie: kurs A dla początkujących; kurs B — gramatykalny, i kurs C konwersacja. Nadmieniam jednakże, że nowozapisujący się zostaną przydzieleni do już istniejących sekcji poszczególnych kursów, zatem nie będzie zorganizowany nowy kurs dla początkujących. Bliższych informacji udziela się przy zapisach.

Opłata za ostatnie cztery miesiące kursów (do końca kwietnia br) wynosi zł. 12, płatnych w dwóch ratach po zł. 6 przed pierwszemi lekcjami w styczniu i w lutym br. Nowozapisujący się płacą pierwszą ratę przy zapisaniu się.

Kierownik kursów: (—) Pyszkowski.

**STRZEŚCIE SIĘ.** Na terenie wojew. pomorskiego pojawili się wędrowni nauczyciele niemieccy, którzy chodząc od domu do domu sprzedają elementarze niemieckie, a następnie nawiązują pogawędkę z rodzicami, nakłaniają ich, aby dzieci ich uczyły się po niemiecku. Nauczyciele ci robią jednocześnie dobre interesy, gdyż groszowe wydawnictwo elementarzowe sprzedają po kilka złotych. Jeżeli natrafją na rodzinę, która chętnie przyjmuje ich rady i wskazówki pedagogiczne, obiecują przybyć za parę dni — dla sprawdzenia postępu, jakie dzieci ich zrobiły w nauce języka niemieckiego.

**WŁAMANIE DO KASY KOLEJOWEJ.** W nocy z dnia 30 na 31 grudnia pomiędzy godziną 24-tą a 3-cią dokonano śmiałego włamania się do kasy stacyjnej na dworcu kolejowym w Działdowie, gdzie po rozpruciu kasys kradziono z niej gotówką kwotę 13.394,15 złotych.

Sposób, w jaki dokonano włamania oraz rozprucie kasy, świadczą wymownie, że dokonali go zawodowi specjaliści kasiarze, przybyli tam na „gościnne występy“. Kasiarze zatarli za sobą wszelkie ślady na miejscu czynu i zbiegli niespostrzeżeni.

**UPOZOWANY NAPAD.** Dnia 30-go grudnia ub. r. ordynans majora Kleina — szeregowiec Perski z 67 p. p. — zgłosił na posterunku P. P. w Brodnicy, że dnia 30 ub. m. o godz. 4,30 został on napadnięty w mieszkaniu przez nieznanych osobników, którzy wystrzałem z rewolweru zranili go w lewą rękę. Przeprowadzone dochodzenia nasuwają przypuszczenie, że Perski napad ten upozorował, raniąc się w rękę. Dochodzenia, prowadzone są wspólnie z żandarmerją wojskową.

**MIESIĘCZNE ZEBRANIE Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa“ — koła Toruń.** W środę, dnia 4 bm. odbędzie się w auli Teatru Żołnierskiego przy ul. Wola Zamkowa, miesięczne zebranie Stow. „Rodzina Wojskowa“. Na porządku dziennym odczyt kap. inż. Józefa Rytla pt. „Toruń — jego okolice i zabytki.

## Z teki policjanta.

Przytrzymano: 1 za opór władzy i jazdę samochodem bez legitymacji prawa jazdy, 1 na skutek wydanego nakazu aresztowania przez sędziego śledczego, 1 podejrzaną o nierząd zarobkowy, 1 za napad rabunkowy i 5 za pijaństwo, które po wytrzeźwieniu i przesłuchaniu zwolniono.

Dnia 30 grudnia 1927 r. o godz. 22-ej przytrzymano konia z wozem rzeźnickim, który stał bez opieki w ul. Lubickiej. Według napisu na tablicy, koń i wóz należą do Dziewulskiego z Lubicza, pow. Toruń. Konia z wozem umieszczono w rzeźni miejskiej aż do zgłoszenia się prawnego właściciela.

Dnia 31 grudnia ubr. o godz. 13.15 przy narożniku ul. Czarneckiego i Grudziądzkiej najechał szofer Gumowski Jan, zam. przy ul. Klonowicza, autodorożką nr. 15 na furmankę Łaszkiewicza Edmunda z Lulkowa, pow. Toruń. Powodem zderzenia była nieostrożna jazda szofera. Szkody żadne nie powstały.

Zieliński Konstanty, zam. w Tylicach, pow. Toruń, zgłosił, że został pokąsany w nogę przez psa, należącego do Sobieckiego, zam. w Toruniu przy ul. Kościuszki.

Raportów za przekr. przep. polic. spisano 11 i 1 z § 185 u. k.

## Wiadomości z Pomorza.

### TEATR W ŁASINIE.

W środę, dnia 4 bm. artyści Teatru grudziądzkiego odegrają świetną komedję pt. „Dom Warjatów“.

## Humor i Satyra.



SYTUACJA BEZ WYJŚCIA.

Wiem, że jestem szubrawcem, wiem, że powinienem zacząć nowe życie, — ale kto pożyczy mi na ten cel pieniędzy?

143

# Lekarz obłąkanych.

(Ciąg dalszy.)

— Cóż to za szczegóły?

— Najprzód rewolwer, pozostawiony czy zgubiony na miejscu dokonanej zbrodni. Ten rewolwer, który trybunał traktował bardzo obojętnie, powinien doprowadzić nas do odkrycia prawdy. Jakim sposobem Piotr, taki nędzny biedak mógł posiadać taką broń kosztowną? Z jakiego warsztatu pochodziła ta broń? Na kolbie były znaki Herbu. Herb ten wyrżnięty zapewne z polecenia prawdziwego właściciela, zniknął, ale może zdołanoby odszukać grawera...

— Prawda, — szeptała Paula.

— Zajęto się wyłącznie milczeniem skazanego, silono się, aby wydobyć z niego wyznania, a kiedy się to nie udało, zaniedbano śledztwa.

— I to prawda, — potwierdziła młoda dama.

— Czy pani sądzi, że możnaby wydostać z sądu rewolwer, którego użył morderca?

— Przynajmniej spróbujemy... Jeżeli chcesz, doktorze, to pojedziemy razem dzisiaj jeszcze do prokuratora rzeczypospolitej...

— Jestem na razkazy pani... Ale to jeszcze nie wszystko... Nie zajęto się także odpowiednio sfałszowanym czekiem, a którym była mowa w procesie, a którego nie odnaleziono, jak i tych piętnastu tysięcy franków... Czy pani nie wie, czy brat nie domyślał się fałszerza?...

— Brat mój nie mówił nic o tem panu Lefebre, swojemu bankierowi... Ja zaś nie widziałam go już potem żywego...

— A więc tylko fałszerz miał interes wydrzeć ten czek panu Baltus, a stracony człowiek nie mógł być tym fałszerzem... Najlepszym tego dowodem sparaliżowana jego ręka....

— Stracony, więc albo nie był wcale winnym, albo był tylko wspólnikiem, — zawołała panna Baltus. — Przekonania nasze najzupełniej zgadzają się w tym względzie.

W tej chwili ktoś lekko zastukał do drzwi.

Grzegorz pospieszył otworzyć, stara Magdalena ukazała się w progu.

— Co tam? — zapytał.

— Przyniesiono z poczty list do pana doktora.

— Proszę...

Na widok listu, młodemu człowiekowi serce silnie zabiło. Przeczytał adres. Pismo drobne, cienkie, widocznie kobiece, nie było mu znanem. Na kopercie był stempel poczty z Saint-Maude. Bicie serca Grzegorza powiększyło się jeszcze.

— Pozwoli pani? — zapytał pannę Baltus.

Bardzo proszę.

X.

Grzegorz rozerwał kopertę. W kopercie znajdowały się dwa listy. Pierwszy zawierał te słowa:

„Panie doktorze!

Za pozwoleniem pani przełożonej, przesyłam panu list jaki otrzymałam, a który pana interesuje“.

Lakoniczny bilecik podpisany był przez Martę Roveroy. Grzegorz rzucił go na stół i żywo chwycił drugi. Nasi czytelnicy domyślili się już zapewne, że był to list od Edmy, który Frantz Rittner odniósł na pocztę.

List na czterech, drobno zapisanych stronnicach, zawierał opis boleści biednego dziewczęcia; pisała o swojem zmartwieniu, o swoich zawiedzionych nadziejahc, a najdłużej rozpisała się o swojej niewinnej miłości. Nie było ale ani słówka o domu doktora, ani wzmianki o matce. Nie można było nic się z niego dowiedzieć, gdzie pisząca się znajduje i skąd pisze.

Doktór chciwie czytał zwierzenia młodej dziewczyny. Doszedłszy do wyrazów, którymi biedne dziecko malowało swoje obawy i cierpienia, ścisnęło mu się serce, a oczy zaszły łzami. Pobladł, ręce jak wfebrze trząść mu się zaczęły. Skoro skończył czytanie, padł na krzesło i głośno zapłakał.

— Doktorze!... — zawołała panna Baltus, — nie posądzaj mnie o niedyskrecją, ale co to za okropna otrzymałeś wiadomość?

Grzegorz nic nie odpowiedział, podał tylko list młodej damie.

Siostra Fryderyka przeczytała rozpaczliwie słowa i poczuła się niemniej wzruszona od doktora.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**Sprzedaże**

**Skrzydło**
fabrykat wiedeński dobrze utrzymany na sprzedaż. Toruńska 35 II ptr.

**Okazyjnie**
trzy palta zimowe bardzo tanio na sprzedaż. wielk. 45, 48 i 52. O. Szczepański. ul. Bracka 7. (1 3

**Garnitur pluszowy**
czerwony oraz meble koszykowe sprzeda tanio „Okazjopol", ul. Rzezalniana 22. (6589

**Sprzedam**
gospodarstwo 76 morgowe z komplet. żywym i martwym inwentarzem, 4 klm. od Grudziądza. (154
J. Jasnosz, Owczarki.

**Jadalnię dębową**
sprzeda tanio „Okazjopol" ul. Rzezalniana 22. (6591

**Sypialnię dębową i obrazy olejne**
sprzeda tanio. (6590
„Okazjopol", ul. Rzezalniana 22.

**Futro szoferskie**
i futro niedźwiedzie bez poszycia tanio na sprzedaż. Meyer, Kościuszki 19, 1 p.

**Jaskółki**
smokingi, plaszcze, ubrania, instrumenta muzyczne, rowery, maszyny do szycia i t. d. sprzeda okazyjnie. (6592
„Okazjopol", ulica Rzezalniana 22.

**Kupna**

**Kupię**
używany dobrze utrzymany **rower męski.** Wiadomość ul. Lipowa nr. 33 w składzie. (6565

**Kupię pianino**
w dobrym stanie. Oferty do Adm. Gońca Nadwiś. pod nr. 181.

**„Okazjopol"**
**Rzezalniana 22.**
Kupuje meble, maszyny do szycia, rowery, ubrania i wszelkie inne rzeczy za gotówkę. (6593

**Dzierżawy**

Dobrze
**prosperujący skład kolonjalno-spożywczy**
z lepszą klientelą na narożnik dwóch głównych ulic w Grudziądzu z urządzeniem i towarem. 3 pokojowem mieszkaniem i kuchnią z powodu wyjazdu zaraz do ostąpienia. Zgł. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 176.

**Skład**
z urządzeniem 3 pokojow. i kuchnią jest do odstąpienia Groblowa 50 II piętro.

**Mieszkania**

**Poszukuję**
3 lub 4 pokoje z kuchnią z komfortem. Czynsz za rok z góry. Zgł. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 167.

**2 ładnie umebl. pokoje**
z osobnym wejściem zaraz lub od 15. 1. 28 r. do wynajęcia. tamże dobre **sanki** z dwoma siedzeniami, i eleganckie **żyżwy** na sprzedaż. (1 2
Tuszewska Grobla nr. 22 II piętro lewo.

**Umeblow. pokój**
zaraz do wynajęcia. (174
Kościuszki 19. III ptr. l.

**2 pokoje z kuchnią**
wraz z meblami, zaraz do oddania. Zglosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 164.

**Na stancję**
przyjmę studenta. Wybickiego 31, II ptr. prawo.

**Mieszkania**
4—6 pokojowego poszukuję Płacę czynsz z góry. Zgł. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 146.

**Mieszkanie**
3 pokoje z kuchnią, 2 ubikacje nadające się na kaźnię przedsiębiorstwo z powodu wyjazdu. zaraz do oddania. Wiad. u Perlyera ul. Groblowa 22. (180

**Uczenica**
do składu spożywczego potrzebna od zaraz (177
T. Malinowski, ulica Toruńska 10.

**Uczeń**
który ma zamiłowanie do ogrodnictwa może się zgłosić. Otto Book, ogrodnik Mał. Tarpno, koło Grudziądza. (175

**Uczeń fryzjerski**
może się zgłosić. (6611
**J. Wilewski**
**Grudziądz, ul. Toruńska 5.**

**Monter**
obezn. z instalacją i wodociągami potrzebny zaraz E. Riebold, Plac 23 Stycznia 27. (193

Poszukuję zaraz lub później
**samodzielną fryzjerkę**
lub **pomocnika fryzjerskiego** dla pań. Siła pierwszorzędna, pensja podług ugody Podróż będzie zwrócona. Posada stała. (196
Paweł Różyński, fryzjer Starogard, ulica Paderewskiego 10

**Pomocnika fryzjersk.**
poszukuję natychmiast. H. Mania, Grudziądz, ul. 3-go Maja 21 (204

Poszukuję od zaraz lub od 15. 1. 28 r. uczciwą
**służącą**
do wszelkich prac domowych, umiejącą dobrze gotować. (153
Mazurowa, ul. Pańska 24

**Służąca**
uczciwa, umiejąca gotować i prać, potrzebna od zaraz. Zgłosić się: ulica Radzyńska 9 parter lewo.

**Nauka**

**Lekcji**
gry na fortepianie metoda szybka i dokładna udziela Niklewicz. państw. dypl. naucz. muzyki, ul. Trynkowa 16 II p. (157

**Kto**
wyuczy mnie
**języka angielskiego i niemieckiego**
w krótkim czasie. Zgłoszenia do Admin. Gońca Nadw. pod nr. 172.

**Buchalterji,**
prawa wekslowo-czekowego i stenografji udzielam Ogrodowa 15 III piętro.

**Poszuk. posady**

**Zarządca**
majątku z kapitał. 10.000 zł. przystąpi **do współnik** do poważnego przedsiębiorstwa. Wyczerpujące referencje przesyłać należy do Adm. Gońca Nadw pod nr. 171

**Różne**

**Obrazy oprawia**
i wprawia szyby zakład szklarski „Floryda", ulica Groblowa 30 (201

**Świeże mleko**
dla dalej odsprzedających oddaje. (160
Neubert, Mickiewicza 5.

**Polecam**
się do prania i prasowania bielizny poza domem i przyjmuję takową w domu. Zgł.: Kasztelan, Muzeum Lipowa. (16

**Centrala Żywnościowa**
poleca na Nowy Rok wszelkie artykuły wchodzące w zakres kolonjalno-spożywczy po cenach konkurencyjnych.
**Jędrzejewski i Lewkowicz**
**Toruń, ul. Kopernika 14.**

**Powróciłem**
**Dr. Szymański**
**choroby: skórne, drógmoczowych i weneryczne.**
Grudziądz, Długa 24 - Rynek.

**Ostrzegam.**
Za wszelkie długi i weksle mojego męża nieodpowiadam, ponieważ majątek jest wyłącznie mo a własn.
M. Pytlewska,
Lipowa 90. II piętro. (9

**Plisowanie, Karbowanie**
spódniczki już od 3.50 zł. **hafty — Kurblowanie mereżki**
Wykon. solidne i szybkie. M-me Marie (93
Tuszewska Grobla nr. 18.

**Warszawska pracownia kołder**
**ulica Solna 3.**
wykonuje kołdry puchowe wełniane i watowe, przerobien e starych, zgręplowanie wełny i waty. 9

**Wytwórnia mebli**
wyściełanych i materacy właściciel **Jan Stebart.** Wybickiego 21 daw. hotel Warszawski, wykonuje klubowe i salonowe garnitury, kanapy, leżanki i materace solidnie i po przystępnych cenach. (15

Szanownej Klienteli miasta i okolicy Grudziądza do łaskawej wiadomości, iż młyn dawniej własnością

# Moddelsee'a

nabyliśmy w drodze sądowej licytacji na własność i z dniem 1 stycznia 1928 r. prowadzić będziemy pod firmą

# Górny Młyn

**właśc. Zwoliński i Grunwald.**

Grudziądz, dnia 4. I. 1928 r.

**Poszukuję**
pokój z kuchnią od 1 kwietnia, płacę od zaraz czynsz z góry. Langowski, ulica Toruńska 37.

**2 pokoje**
z kuchnią do wynajęcia. Czynsz za rok z góry. Langowski, Toruńska 37.

**Pokój umebl.**
ogrzewany, po 15 zł. mies. dla 2 panienek od zaraz do wynajęcia ul. Pietruszkowa 22 I p. lewo. (159

**Wolne posady**

**Biegła stenotypistka**
znająca język polski i niemiecki, potrzebna od zaraz lub 15 bm Oferty do Adm Gońca Nadw. pod nr. 207.

**Służąca**
uczciwa, umiejąca gotować i prać, potrzebna od zaraz. Winiarska, ulica Toruńska 4, skład cygar.

Młodsza (165
**dziewczyna**
do posług na kilka godzin potrzebna. Skład kolonjalny Rzezalniana 4.

**Dzielnej fryzjerki**
na stałą posadę od 1. II. 28 r. ewtl. później poszuk. Edward Mollin, Grudziądz Plac 23 Stycznia 23. (163

**Przyjmę służącą**
do wszystkiego od zaraz. Zgł szenia 4 stycznia br. Tuszewska Grobla 54. (161

**Chłopiec do posyłek**
syn uczciwych rodziców może się natychmiast zgłosić. Dom Ekspedycyjno-Handlowy, Rudolf Schimmelfennig, ul. Paweł Wilkowski. (194

**Służąca**
do wszelkich robót domowych poszuk. się od zaraz. ul. Kościuszki 41 parter.

**Grudziądz!**
Przybyłem. Wyliczam los i wydarzenia najbliższe z nieba ruchomego (gwiazd). Wizyta 2 zł. Andrzej Pawłowski, astrolog (Mazur) Grudziądz, Stara 16 I. (156

**Pisania na maszynach**
najnowszych systemów wyuczam (16
szybko i tanio.
Przyjmuję się także na kurs wieczorowy.
**ul. Toruńska 7 III p.**

**Udzielam lekcji tańców**
najnowszych. Także i pojedynczo Kurs rozpoczyna się w połowie stycznia. O lask. zgłoszenia uprasza Frieda Sinell, ulica Forteczna 20a; dom ogrodowy.

**Zdolna krawcowa**
szyje poza domem suknie wizytowe, balowe tanio. Zgłosz. do admin. Gońca Nadw. pod nr. 118.

**„Haftoplis"**
**Zakład plisowania, farbowania i prania chemiczn.**
**Zofja Tynecka,**
Grudziądz. Toruńska 14 wejście przez sień w podw. Proszę zważać na firmę

**Krawcowa**
przyjmuje do szycia w domu i poza domem z własną maszyną. wszelką garderobę damską, dziecięcą i bieliznę męską. Tanio i gustownie. Może się zgłosić panienka, która chce nauczyć się szycia. Lipowa 41 parter prawo. (127



**Kupujemy** skóry surowe jak: (5686
**kunie, lisie, wydry, tchórze, zajęcze**
i płacimy najwyższe ceny
**Grudziądzka składnica skór**
**Bracia Czerniak**
Grudziądz, Mickiewicza 6
Telefon 295.
Filja: Toruńska 8. tel. 906.

**Ostrzegam**
przed nabyciem weksla wystawionego in blanco na zł. 200. Weksel zagubiłem i unieważniam niniejszem.
Maurycy Izraelewiez.
Szewska 19.

**Uwadze pań**
Poleca się
**szykowną pracownię sukien damskich**
**Danuta**
**ul. Długa 8, I piętro.**
Od najeleganciejszych do najskromniejszych. Ceny przystępne. (14

**Prasow. i pranie**
wykwintnie załatwia *Szydzikowska*, Matejki 6, I. piętro.

**Zguby**

**Zgubiono trzewik**
dziecięcy. Znalazca zechce zwrócić ulica Groblowa 19 II piętro lewo. (175

**Suknia**
nowa, balowa, wypadła z paczki i zgubiona na drodze Plac 23 Stycznia—ul. Mickiewicza-Stara.
Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Plac 23 Stycznia 4/5 I p. Maria Nowicka.

**Zgubiono**
dokument wojskowy na nazwisko Daca Franciszek który unieważniam. (170

**Zgub.łem**
dowód osobisty i książkę wojskową na nazwisko Leon Trawiński, które niniejszym unieważniam.

**Zgubioną**
książeczkę wojskową na nazwisko Bolesław Bodzikowski unieważniam.

**Kino APOLLO**

Początek seansów punkt. o 6,15 i 8,20. w święta i niedziele o godz. 4.15, 6.15 i 8.20.

Dzisiejszy program zadowoli każdego, wszystkich zabawi i nikogo nie zostawi obojętnego. Dwa superszlagiery.

I. **„Grzechy kawalerskie"** aktualny film reżyserji Fryc Maurice'a z ch lubnie znanemi artystami jak **Mac Auoy, Rovani Kolman** i inni.

II. **„Modelka z Montriamon"**

**(Jedna z wielu).** Nadzwyczaj piękny dramat z życia cyganerji artystycznej. W rolach główn. prześliczna **Ginnette Maddie** oraz **CUDOWNA MAŁPA „FLITS"**

Następny program: **„Baron Cygański".** Następny program: **„Baron Cygański".**

Kasa Chorych miasta Grudziądza ogłasza

**konkurs na stanowisko dyrektora.**

Warunki wymagane:

1) wykształcenie conajmniej ukończonych 6 klas szkół średnich;
2) dłuższa praktyka w dziedzinie ubezpieczeń społecznych w szczególności w dziedzinie na wypadek choroby.

Kandydaci, którzy odpowiadają powyższym warunkom, zechcą nadesłać zgłoszenia wraz z życiorysem, oraz odpisami świadectw do Zarządu Kasy Chorych miasta najpóźniej do dnia 20 stycznia 1928 r. (206)

Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza.

## Przymusowa licytacja

odbędzie się dnia 9 stycznia rb. o godz. 11-tej przedpoł. u p. Władysława Duchnowskiego w Szembruku.

Sprzedawać się będzie najwięcej dającemu

zajęte **ciele**

za zaległe odsetki oraz koszta egzekucyjne.

Grudziądz, dnia 31 grudnia 1927 r. (139)

Przewodniczący: Starosta (—) A. Czarliński.

## Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 7. 1. br. o godzinie 11-tej sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu w Nowej Wsi u pana J. Zagajewskiego

**maszynę do szycia „Singer“ i futro.**

(198) (—) Dobrzański, komornik sądowy.




**Goniec Nadwiślański** wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł kwartalnie: przez pocztę lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8.58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie, 9.48 zł. kwart.: zagranica równowartość 4.75 zł mies., 14.25 zł kwartalnie. **Ogłoszenia** kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.
Redaktor naczelny: *Leon Sobociński, w Grudziądzu.* Redaktor odpowiedzialny: *Leon Doliński w Grudziądzu.* Nakładem: *Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie“ z o. o. w Grudziądzu.* — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rękopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.